

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Podróż do wnętrza ziemi

Od kilkunastu lat grotolazi z Brzeszcze poświęcają swój wolny czas niezwyklej pasji zwiedzając jaskinie na całym świecie. Wyprawy w głąb ziemi wymagają sporo doświadczenia, dobrej kondycji fizycznej i odporności na niewygodę, jednak satysfakcja płynąca z eksploracji jaskiń z nawiązką wynagradza wszystkie starania i wysiłki.

- Jako Speleoklub najczęściej urządzamy ekspedycje nastawione na osiągnięcie wcześniej obranego celu, np. przejście najdłuższej jaskini w Maroku czy Rumunii. Pakujemy wtedy specjalistyczny sprzęt - kombinezony, kaski, liny, karabinki itd. - i w drogę! - mówi Robert Pest, grotolaz ze Speleoklubu Brzeszcze.

- Pokonywaliśmy m.in. jaskinie Meksyku, Francji, Słowenii, Słowacji, Czech, Tunezji, Maroka. Przyszłam jednak, że pod tym względem prawdziwym rajem jest dla nas bardzo blisko położona Rumunia (500 km od Polski), słynąca z jaskiń o rozmiarach i wielkościach skłaniających do refleksji nad niezwykłymi możliwościami przyrody. Warto wspomnieć, że najdłuższa jaskinia Rumunii ma ponad 50 km długości, a najdłuższa podziemna rzeka ponad 20 km. W Polsce niestety nie ma jaskiń o tak dużych kubaturach i przestrzeniach. Współpracujemy przy tym z Rumuńską Federacją Jaskiniową. (Trzeba wiedzieć, że każdy rejon tego kraju jest podzielony na sektory, w każdym z nich działa klub, który opiekuje się jaskiniami na danym obszarze. Najcenniejsze grotty posiadają pancerne włazy, są zamknięte na klucz przed wandalami, którzy niszczą te piękne pomniki przyrody). Wybieramy więc jaskinię, dostajemy jej plan i przygotowujemy się do wyprawy w Polsce, obliczamy ile metrów liny i sprzętu będzie nam potrzebna i jedziemy - wyjaśnia pan Robert.

- Drugi typ wypraw to ekspedycje odkrywczo-eksploracyjne podczas których poszukujemy nieznanymi jaskiń, jeszcze nie odkrytych i niezbadanych przez człowieka. Najpierw wybieramy więc teren, nawiązujemy kontakt z odpowiednimi instytucjami - uzyskujemy odpowiednie pozwolenia. Następnie odbywa się eksploracja powierzchniowa danego terenu, którą najlepiej przeprowa-

dzić w zimie z tego względu, że powietrze pod ziemią ma stałą temperaturę w granicach 8-10 stopni. Jeśli występują naturalne próżnie krasowe na danym terenie, ciepłe powietrze wydostaje się z wnętrza ziemi przez małe szczeliny i w tym miejscu śnieg zostaje wytopiony lub z otworu nawet leci para. Nanosimy wtedy takie znalezione miejsce jako punkt do urządzenia GPS, przyjeżdżamy na wiosnę z odpowiednim sprzętem i zamieniamy się w tzw. górników jaskiniowych. Próbuje się na tyle rozkuć skałę, szczelinę, by móc wejść do środka.



Jaskinie Rumunii - fot. Andrzej Jarek

Na terenie Polski i Rumunii udało nam się odkryć kilka zupełnie nowych jaskiń - m.in. Jaskinię Brzozową, jedną z najdłuższych na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Po dokonaniu czegoś takiego człowiek jest tak szczęśliwy, jakby się nagle znalazł pierwszy raz na jakiejś obcej planecie. Namuliska, które stopniowo powstawały tam przez miliony lat są nienaruszone, że aż żal po nich deptać. Dla mnie to za każdym razem niepowtarzalne przeżycie. Wśród odkrywców funkcjonuje zasada, że nowo odkrytej jaskini można nadać autorską nazwę. Oczywiście jak najszybciej należy również dokonać szeregu różnych zabiegów związanych z odkryciem nowej jaskini - zgłosić do odpowiedniego spisu inwentarzowego, stworzyć dokumentację techniczną - plan, zabezpieczyć namuliska, otwór wejściowy do jaskini, wszystko pomierzyć, sfotografować i sfilmować, powiadomić archeologów i innych naukowców. Po zakończeniu tych czynności zwykle mamy już pomysł na kolejną podróż...

Katarzyna Senkowska
(fotogaleria na str. 14)

Burmistrz odpowiada

W styczniu br. Rada Miejska i Burmistrz Brzeszcz zajmowali się optymalizacją sieci przedszkoli, szkół i gimnazjów w gminie Brzeszcze.

str. 5

Nasz nauczyciel

Prezentując sylwetki ludzi szczególnie zasłużonych dla gminy, pragniemy przypomnieć nauczyciela i kierownika szkoły w Zasolu Józefa Matejko, którego postać pięknie nakreślił śp. Bolesław Zajac.

str. 8

Inwestycja w Kopalni Brzeszcze

Na ogół przeciętny mieszkaniec gminy Brzeszcze wie, co to metan i jak groźny jest dla górnictwa podziemnego. Kopalnia Brzeszcze jest najbardziej metanowym zakładem wydobywczym Górnośląskiego Zagłębia Węglowego.

str. 10

Z poradnika ogrodnika

Za oknami do niedawna śnieg i silny mróz, tymczasem na domowym parapecie już dawno zbliża się wiosna. Na przełomie lutego i marca większość roślin doniczkowych zaczyna rosnąć po zimowej przerwie.

str. 11

Szema Izrael

2 lutego przypada w Polsce święto Matki Bożej Gromnicznej. Jest to również data zamykająca okres koledowania. W brzeszczańskim OK pożegnano ostatecznie ducha Świąt spektaklem „Ciężko Ojca” w wykonaniu grupy oazowej z Kęt.

str. 16

Raport komendanta

Informacja o stanie bezpieczeństwa gminy w aspekcie działania Straży Miejskiej za rok 2011.

str. 24



(Nie) Jedyny SENSOWNY OGLĄD

Wiara w budżecie

Dużo się mówi w ostatnim czasie o finansowaniu kościoła przez państwo, wielkości i co najważniejsze - słuszności tegoż finansowania. Rząd pracuje nad bardziej nowoczesnymi formami wspierania działalności różnych kościołów. Rzecznik rządu Paweł Graś zapowiedział nawet, że w najbliższym czasie pojawi się projekt ustawy dotyczący likwidacji Funduszu Kościelnego. Trwają rozmowy z Episkopatem, który uważa, że nie wolno likwidować tegoż funduszu, co najwyżej dostosowywać do współczesności, poprzedzając to stosownymi umowami dwustronnymi (rząd - episkopat). Co ciekawe kościół katolicki po raz pierwszy ujawnił ogólnopolski raport finansowy, gdzie ukazana jest wielkość wsparcia państwowego - rocznie 492 mln 615 zł. Osobno policzono utrzymanie etatów katechetów - 350 mln. Nie są to kwoty mało znaczące. A czym jest sam Fundusz Kościelny? Powstał w 1950 r. jako rekompensata za przejęcie przez państwo dóbr kościelnych na rzecz Skarbu Państwa, które po 1999 r. uznano za bezprawne. Do Funduszu miały wpływać dochody uzyskiwane z przejętego przez państwo majątku kościelnego, a następnie miał on być dzielony między kościoły proporcjonalnie do zabranych nieruchomości. Nigdy tak się nie stało, a sam Fundusz jest zasilany z budżetu państwa. Zdaniem ekspertów, przekazywane kwoty są kilkakrotnie niższe od tych, jakie można by uzyskać z użytkowania zabranej ziemi. Ale to raczej typowe... W funduszu pokrywane są ubezpieczenia duchownych, którzy nie mają umów o pracę, m. in. misjonarzy i zakonników zakonów kontemplacyjnych. Fundusz finansuje też działalność charytatywną, oświatowo-wychowawczą, remonty i konserwacje zabytków sakralnych oraz utrzymanie wydziałów teologicznych na wyższych uczelniach. W teorii Fundusz działa na rzecz wszystkich kościołów i związków wyznaniowych. Obecnie trwają rozmowy o nowym kształcie finansowania kościoła z budżetu państwa. W niektórych środowiskach pojawiają się głosy o odpisie 1% z podatków. Kościół nigdy nie będzie chciał zgodzić się na taką formę, gdyż to automatycznie uszczupliłoby diametralnie jego wpływy z budżetu. Co więcej, groziłoby to odpływem wiernych. Być może w końcu w tym kraju każdy by się określił czy jest katolikiem czy nie, czy wierzy, czy tylko praktykuje, zawiązując niebotycznie liczbę osób wierzących stawiając nas przez to w czołówce państw „wyznaniowych”. Abstrahuje od debaty publicznej i dyskusji Państwo - Kościół. Proszę przez chwilę wczuć się w sytuację osoby niewierzącej, która funkcjonuje w naszej rzeczywistości. Mnie, jako takiej właśnie osobie, bardzo trudno jest się pogodzić z tym, że między innymi moje pieniądze są mi zabierane przymusem i przekazywane na fundusz związany z wiarą i religią. Mnie w ogóle jest trudno pogodzić się z wydawaniem kasy na rzeczy, na które nie pozwoliłbym sobie wydawać, gdybym miał wybór. Nie podoba mi się finansowanie wcześniejszych emerytur i różnych branżowych przywilejów wybranym grupom społecznym z mojej kasy. Nie podoba mi się finansowanie działalności „charytatywnej” z mojej kasy bez mojej zgody. To tylko początek, ale w związku z ograniczonymi łamami, nie będziemy się rozpędzać. W każdym razie nie potrafię się pogodzić z niesprawiedliwym dysponowaniem moich pieniędzy w imię ezoterycznej umowy społecznej, której nigdy nie podpisywałem i nie widziałem na oczy. Ale wszystko to nic w porównaniu z wydawaniem na rzeczywistość religijną. Bo we wcześniejszych sprawach chodzi o żywych ludzi. W wypadku wiary, dla mnie jako niewierzącego, chodzi o przypowieść, mit, legendę. To tak, jakbym wydawał swoje pieniądze na stowarzyszenie miłośników sierotki Marysi i krasnoludków. Nie obrażając nikogo (a tym bardziej Marysi jako jedynej potencjalnie realnej postaci). Owszem, nie mam nic przeciwko dobrowolnemu finansowaniu czegośkolwiek i gdziekolwiek. Każdy może sobie realizować swoje różne cele i potrzeby, w tym religijne. Ale dlaczego za pieniądze kogoś innego, który nie chce mieć z tym nic wspólnego? Ot i przekleństwo bycia poddanym. „Być rządzonym to znaczy pod pretekstem dbałości o dobro ogółu być zmuszanym do płacenia”...

Piotr Świąder-Kruszyński

Rodzi się więcej dziewczynek

W 2010 r. gmina Brzeszcze liczyła 21 610 mieszkańców, w następnym roku było nas 21 557.

W naszej gminie w 2011 r. urodziło się 213 dzieci - 110 dziewczynek i 103 chłopców. Wśród dziewczynek w ubiegłym roku królowały imiona: Lena (10), Julia (8) i Maja (6). Najpopularniejsze imiona wybierane dla najmłodszych chłopców to Szymon (8), Jakub (7) i Karol (6). Okazuje się, że są również rodzice, którzy dla swojej pociechy wybrali mało spotykane imię, jak chociażby: Natan, Tiana i Nastazja. W 2011 r. zawarto 217 małżeństw, przeprowadzono w sumie 50 rozwodów. Zmarło 205 osób.

Katarzyna Wituś

Ogłoszenie

24 marca 2012 (sobota) w SPOŁEM PSS sklep „LUX” nr 7 przy ul. Piłsudskiego w Jawiszowicach odbędzie się **zbiórka żywności**. Organizatorem akcji jest Bank Żywności w Krakowie, współorganizatorem zaś Fundacja im. Brata Alberta. Zbiórka odbędzie się dzięki przychylności Pani Prezes, przeprowadzą ją pracownicy Fundacji im. Brata Alberta z Jawiszowic (dokładny nasz adres: Ul. Plebańska 7). Będziemy wdzięczni za każdy, nawet najmniejszy dar.

Fundacja
im. Brata Alberta
Anna Kotyla

Podziękowanie

Dzieci i młodzież ze świetlicy w Zasolu dziękują za okazane serce i wsparcie finansowe pani Sołtys Zofii Wójcik oraz Radnej Danucie Żurek.

Ogłoszenie

Zapisy uczniów do pierwszych klas szkół podstawowych i pierwszych klas gimnazjów, a także zapisy dzieci w wieku 3-6 lat do przedszkoli prowadzonych przez gminę Brzeszcze na rok szkolny 2012/2013, odbywać się będą od 1 marca do 13 kwietnia 2012 r. Zapisy prowadzone będą w kancelariach szkół i przedszkoli codziennie w godzinach 8.00-15.00. Zapraszamy.

Dyrektor Gminnego
Zarządu Edukacji
Bożena Sobocińska

Ogłoszenie

Rada Miejska w Brzeszczach podjęła uchwałę o zmianie wysokości dopłaty do taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków na sieci stanowiącej własność gminy Brzeszcze z 0,71 zł netto na 0,39 zł netto do 1 m³ ścieków, w okresie od 12.03.2012 r. do 18.10.2012 r. W związku z powyższym właściciele nieruchomości podłączeni do tej sieci będą płacić 5,18 zł netto za 1 m³ odprowadzanych ścieków.



Fundacja
im. Jana Kantego
Stępczowskiego

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Jak wychowywać małe dziecko - spotkanie dla wszystkich zainteresowanych w świetlicy na osiedlu Paderewskiego. Termin i szczegóły dotyczące projektu na stronie: www.naukowykoszykownikowy.pl

Ogłoszenie

Jeśli posiadają Państwo niepotrzebne stare klucze lub inny drobny złom kolorowy, można przekazać je do przetopienia włączając się w inicjatywę odlewu herbu papieskiego, który zawiśnie w kościele pod wezwaniem św. Urbana w Brzeszczach. Ręczy można przynosić bezpośrednio na plebanię przy ul. Kościelnej 2.

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze
tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,
e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

MAŁGORZATA WÓJCIK - redaktor naczelny
KATARZYNA SENKOWSKA - redaktor, KATARZYNA WITUŚ - redaktor
EWA PAWLUSIAK - główny specjalista d/s wydawnictw
Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład: Leonia Szary

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Ogłoszenie o przetargu

Na podstawie art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2004 r. Nr 102 poz. 651 z późniejszymi zmianami), Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108), Regulaminu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy Brzeszcze, zatwierdzonym Zarządzeniem Burmistrza Brzeszcz nr 38/2005 z 30 września 2005 r., Uchwały XI/127/07 Rady Miejskiej w Brzeszczach z 25 października 2007 r. w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokali użytkowych znajdujących się w budynku wielolokalowym położonym w Brzeszczach przy ul. Gabriela Narutowicza 23. Burmistrz Brzeszcz ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali użytkowych (garaże na motory) oznaczonych jak w tabeli, stanowiące własność gminy Brzeszcze.

Lp	Nr lokalu użytkowego	Pow. lokalu w m²	Udział w nieruchomości wspólnej	Nr działki	Pow. działki w m²	Nr Kw	Cena wywoławcza lokalu wraz z ułamkową częścią gruntu w zł	Wysokość wadium	Godzina przetargu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1	52	4,60	46/28 595	758/557	1028	45 093 (prowadzona w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu)	878,00 zł	88,00 zł	9 ⁰⁰
2	54	6,50	65/28 595				1 247,00 zł	125,00 zł	9 ⁰⁰

1. W obowiązującym, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Brzeszcze wymieniony budynek wielolokalowy leży w obszarze zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, oznaczonym symbolem J 13 M1.
 2. Lokale nie są obciążone prawem osób trzecich.
 3. Lokale wyposażone są w instalację oświetleniową, zbywający jednak nie zapewnia dostaw energii elektrycznej. W lokalach zlokalizowane są wyciory kominowe stanowiące część wspólną nieruchomości. Nabywcy lokali zobowiązani są do nieodpłatnego udostępnienia ich odpowiednim służbom w celu przeprowadzenia kontroli okresowych, konserwacji lub usunięcia awarii. Lokale wymagają wykonania drobnych napraw oraz odświeżenia powłok malarskich.
 4. Przetarg zostanie przeprowadzony 11 kwietnia 2012 r. w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, pokój 127.
 5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, gotówką w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na konto Urzędu Gminy Bank Spółdzielczy Miedźna O/Brzeszcze nr 44 8446 1016 2002 0075 2374 0005 najpóźniej do 6 kwietnia 2012 r.
- Uwaga!** W przypadku wpłaty wadium przelewem, za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach. Wpłacenie wadium w wysokości 213,00 zł upoważnia do brania udziału we wszystkich przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż lokali użytkowych wymienionych w tabeli w wierszach od 1 do 2. W przypadku wpłaty wadium na wybrane lokale użytkowe należy podać ich numery. Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu

nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę przed zawarciem aktu notarialnego. O terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie zawiadomiony do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz gminy Brzeszcze. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności lokalu wraz z ułamkową częścią wspólną budynku oraz gruntu ponosi nabywca. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.). Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że po-

stąpienie nie może wynosić mniej niż 1 proc. ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późn. zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy. W przypadku nie uzyskania zezwolenia przed zawarciem aktu notarialnego wpłacone wadium przepada. Przed otwarciem przetargu jego uczestnik winien przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości. W przypadku, gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, a osoba prowadząca działalność gospodarczą zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału notarialnego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego. Gmina Brzeszcze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny. Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach przy ul. Kościelnej 4, telefon (0-32) 7728570, 7728571.

Uwaga, oszuści

W związku z pojawiającymi się coraz częściej na obszarze Małopolski Zachodniej informacjami o firmach consultingowych, które powołując się na współpracę z Małopolskim Centrum Przedsiębiorczości (MCP) lub Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego (UMWM), oferując pomoc w pozyskaniu środków z UE informujemy, że ani FEM ani też UMWM, nigdy nie współpracowały ani nie współpracują z jakąkolwiek firmą consultingowo-doradczą.

Wobec powyższego informujemy, że kto powołuje się na rzekomą współpracę z MCP czy UMWM, przy sporządzaniu wniosków o dofinansowanie, wniosków o płatność i innych dokumentów wymaganych w procesie rozliczania projektów współfinansowanych ze środków UE, celowo wprowadza w błąd wszystkich zainteresowanych. Najczęściej za swoją pomoc firmy te żądają niewielkiej kwoty kilkuset złotych, tak, aby nie był to czyn, w ujęciu prawnym, zbyt wysoce szkodliwy społecznie. Wszelkie tego typu przypadki należy niezwłocznie zgłaszać do Sekretariatu MCP pod nr tel. (12) 3769100. Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości jest samorządową, wojewódzką jednostką budżetową, która bezpłatnie udziela m.in. niezbędnych informacji wszystkim przedsiębiorcom zainteresowanym uzyskaniem dotacji w ramach II osi Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Zachęcamy do bezpośredniego kontaktu z Zespołem Informacji i Promocji MCP (tel. 12 3769 191, - 110, - 194, - 192, - 193) oraz do korzystania z darmowych usług Punktu Konsultacyjnego znajdującego się na parterze budynku przy ul. Kordylewskiego 11 w Krakowie. Można również wszelkie opisane powyżej kwestie konsultować w punkcie informacyjnym FEM w Chrzanowie przy ul. Rynek Główny 4, tel. 326272310 email: fem_chrzanow@umwm.pl.

UMWM



Ogłoszenie

Zapisy uczniów do klas pierwszych
Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach
na rok szkolny 2012/2013
odbywać się będą
od 1 marca - 13 kwietnia 2012r.
Zapisy prowadzone będą w kancelarii szkoły
codziennie w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰.

Zapraszamy!
Dyrektor Gimnazjum nr 2
w Brzeszczach



Ach ta niedobra większość...

Milczenie jest złotem, ale dłużej nie zdzierżę! Odpowiadając w styczniowych „Odgłosach Brzeszcz” na list p. Józefa Stolarczyka, opisując całą złożoność tego świata i sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie gmina, wspominając o światowym kryzysie i gnębiącym samorządy ustawodawcy, Burmistrz zamieściła również tabelę, która miała obrazować czytelnikom relacje zachodzące w budżecie gminy na przestrzeni ostatnich kilku lat. Istotnym mankamentem konstrukcji owe go zestawienia jest brak kolumny z nagłówkiem „wydatki bieżące - w tym płace” - bardzo ważnej kolumny. Bo choć i kryzys finansowy, i nakładane na samorządy dodatkowe zadania komplikują realia, w jakich przychodzi nam funkcjonować, to nie te zjawiska są głównymi problemami gminy. Nie jest nim również, samo w sobie znaczące, przekraczające 20 milionów złotych zadłużenie. Problemem najistotniej determinującym sytuację brzeszczańskiego samorządu jest poziom wydatków bieżących, które kształtowały się w ostatnich latach następująco:

2006 r. - 38,100 mln
2007 r. - 40,502 mln;
2008 r. - 43,222 mln;
2009 r. - 44,915 mln;
2010 r. - 48,462 mln.

Pełną informacją za rok 2011 jeszcze nie dysponujemy, ale opierając się na dostępnych danych można zakładać, że wydatki bieżące mogą przekroczyć granicę 49 mln złotych.

Jeżeli ktoś zechce zadać sobie nieco trudu i porównać poziom wydatków bieżących z osiąganymi przez gminę Brzeszcze dochodami, zauważy istotę problemu. Dla mniej zorientowanych warto wspomnieć, że wydatki bieżące to kwoty pokrywające zakup mediów, towarów i usług, zasilki i dotacje, zaś przede wszystkim wynagrodzenia. Aby korzystać z kredytów i innych narzędzi finansowych, trzeba posiadać zdolność do generowania środków na spłatę i obsługę zaciąganych zobowiązań. Nam tymczasem, z powodu poziomu bieżących potrzeb, przychodzi to z dużym trudem. Burmistrz wskazuje 2009 rok, jako czas szczególnie krytyczny, kiedy to znacząco spadły dochody i trzeba było wdrożyć w jednostkach gminy Brzeszcze programy oszczędnościowe. Zapytam zatem po raz kolejny: czy racjonalnym było podnoszenie wskaźników płac w gminnych jednostkach w końcówce 2008 roku? Czy okoliczność wypełnienia przez Kompanię Węglową spłaty zaległych zobowiązań i fakt, że w związku z tym 1,5-milionowe raty przestaną w kolejnych latach zasilać budżet gminy, była wówczas dla Burmistrza tajemnicą? Zadając wraz z kolegami przed kilkoma laty podobne pytania słyszałem w odpowiedzi, że część pracowników nie osiąga płacy minimalnej, a w ogóle to... ludziorzom się należy! Lecz czy to osobom najskromniej uposażonym odczuwalnie wzrosły dzięki temu zabiegowi pobory? Jak rozumieć prowokowanie ponad milionowego wzrostu wydatków na płace, by w następnym kroku, po kilku zaledwie miesiącach, rozglądać się za możliwymi tych wydatków ograniczeniami? A czy udaje się nam wydatki ograniczać? Tak - Burmistrz dała w tabeli odpowiedź - najskuteczniej poprzez ograniczanie inwestycji! Piętno rozstrzygnięć z 2008

roku ciąży nad gminą nadal, mimo że dochody budżetu już w roku 2010, na szczęście, znacząco wzrosły. Obecna dzisiaj w gminnych jednostkach atmosfera napięcia i niepewności jest pochodną, między innymi, podjętych wówczas niefortunnych decyzji - Burmistrz pomija te fakty milczeniem. Pomijane milczeniem, w kolejnych wypowiedziach Burmistrza, są również tomy opracowanych projektów inwestycyjnych, których pozwolenia na budowę wygasły, czy nader skromny, w relacji do pozostałych samorządów powiatu, dorobek gminy w pozyskiwaniu unijnych środków pomocowych. A wszystkie te „osiągnięcia” miały miejsce w minionych latach, w czasie, że przypominę, kiedy Burmistrz dysponowała stabilnym, większościowym zapleczem w radzie.

Tymczasem retoryka, którą Burmistrz obecnie w kolejnych swych wypowiedziach operuje ma sugerować, że wszystkie nieszczęścia dopadły brzeszczański samorząd z nastaniem składu rady kadencji 2010-2014. Wybrali Państwo jako swych przedstawicieli barbarzyńców, którzy demolują gminę i łamią nawet ustanowione przez samych siebie reguły - sugeruje Burmistrz. Nic to, że spacyfikowane zostały starania większości radnych obliczone na uciulanie wkładu własnego potrzebnego do pozyskania, w ostatnim naborze, dotacji na budowę zespołu boisk „Orlik” przy SP nr 2, za którym można by się starać o środki na sztuczne lodowisko, a wiele wskazuje, że w dalszej kolejności na ściankę wspinaczkową. Nic to, że ze złożonych przez radnych do projektu budżetu siedmiu wniosków Burmistrz, w swej łaskawości, uznała za zasadne jedynie dwa. Nic to. Porusza Burmistrza jedynie fakt, że radni nie pozwolili własnymi rękami zatkać sobie ust i ośmielili się zgłosić na sesji budżetowej (przecież zgodnie z obowiązującym prawem) kolejne wnioski. Pi-sze Burmistrz, że wskazane przez radnych zadania „nie wpisują się w aktualną strategię gminy Brzeszcze”. Czy tę przyjętą uchwałą i wciąż obowiązującą, na lata 2005-2015? Czy przywołany dokument w minionych latach był skrupulatnie realizowany? Zapewniam, iż potrafię w dowolnym miejscu i czasie wykazać, że zaproponowane w trakcie ostatniej sesji budżetowej przez większość radnych:

- kontynuacja przebudowy ulicy Bielskiej (wraz z powiatem),
- budowa łącznika kanalizacji Nowej Kolonii,
- budowa alejek na cmentarzach,
- projekty techniczne parkingów przy ul. Olszyny i na os. Paderewskiego oraz zagospodarowania parku przy ulicy Kościuszki,
- wykonanie przejść dla pieszych na ul. Mickiewicza,
- poszerzenie zakresu modernizacji DL w Borze, a nawet wymiana wiat przystankowych dobrze się we wspomniany, pojemny dokument wpisują. A już najlepiej, zważywszy na stan boisk przy naszych szkołach, wpisałaby się w strategię gminy realizacja wspomnianego wcześniej „Orlika”, obiektu mogącego stale służyć nie tylko uczniom, o którą to inwestycję, przy odrobinie dobrej woli Burmistrza, mogliśmy podjąć skuteczne starania. Rezygnując z tego projektu, zrezygnowaliśmy zarazem z ponad 660 tysięcy złotych dotacji. Gdy początkiem 2011 roku radni

rezygnowali z 400 tysięcy złotych pomocy w odniesieniu do obiektu o okazjonalnym potencjale wykorzystania, rozżalenie Burmistrza zdawało się nie mieć granic. Myślę, że nie tylko ja chętnie poznałbym cele, na dziś dla Burmistrza strategiczne, a zwłaszcza kryteria ich wytyczania. W kontekście sytuacji, z jaką mamy do czynienia na „Basenie pod Platanem”, Burmistrz zarzuca niegospodarność radnym. Pogarszający się stan budowli, według ekspertyzy sporządzonej na zlecenie dyrektora OK - gospodarza obiektu, jest wynikiem wieloletnich zaniedbań i braku elementarnego nadzoru nad funkcjonowaniem centrali klimatyzacyjno-wentylacyjnej. Czy radni mieli ulec skierowanemu wobec siebie wydumanemu zarzutowi i bezrefleksyjnie „przykryć” proponowaną przez Burmistrza kwotą sześciuset tysięcy złotych trwającą od wielu lat, jak wynika z udostępnionego nam opracowania, niegospodarność realną? Czy może dziwić, że w zaistniałych okolicznościach radni chcą mieć pełną świadomość dlaczego i z jakim skutkiem na przyszłość decyzję o przeznaczeniu pokaźnej kwoty podejmują? Trudno nie zauważyć, że za proponowanymi przez Burmistrza rozwiązaniami nader często nie podnoszą ręki nawet najwierniejsi z wiernych. Jakie, widząc to, można wysnuć wnioski? Cóż z tego, że pojawiają się wielowariantowe propozycje rozwiązań w trudnych dla gminy, drażliwych społecznie obszarach, skoro większość radnych nie ma pewności, czy Burmistrz chce realnie i skutecznie zmieniać gminną rzeczywistość, czy jedynie wygrać medialnie kolejne przesilenie wskazując przy tym radnych, jako sprawców zamieszania.

Wszystko to, co wyżej nakreśliłem, nie znaczy oczywiście, że działania radnych są zawsze optymalne i perfekcyjnie przygotowane. Tak nie jest i trudno nawet, aby tak było, oczekiwać. Trzeba pamiętać, że rada to swoiste, wybieralne pospolite ruszenie. To gremium, któremu do podejmowania trafnych decyzji potrzebny jest sprawny, dysponujący niezbędną dozą zaufania moderator - w przypadku gminy Brzeszcze - burmistrz. Taka jest logika funkcjonowania samorządu. Nie jest mi znany przypadek, aby gdziekolwiek rada była w całym swym składzie zgodna w poglądach co do formy organizacji i zakresu zadań poszczególnych jednostek, określania inwestycyjnych priorytetów, czy też oceny efektów działalności włodarza. Kształtowanie się, w różnych proporcjach, decyzyjnej większości i opozycyjnej mniejszości jest naturalnym i nieodłącznym procesem demokracji. Tak też podziało się i tym razem w Radzie Miejskiej w Brzeszczach. Cóż można zaradzić realiom, w których Burmistrz miast starać się przełamać brak zaufania i jednoznacznie nakreślać możliwe do realizacji, wspólne cele, przyjęła postawę obłożonej twierdzy i już od ponad roku kontestuje istnienie uformowanej w radzie, ponad partyjnymi podziałami, większości? Warto jednak, aby Pani Burmistrz zechciała zauważyć, że czas płynie, a nie ma żadnej pewności, iż każda następna większość okaże się tą, w swym składzie, dla Burmistrza właściwą.

Krzysztof Bielenin
Radny RM w Brzeszczach



Szanowni Państwo,

W styczniu 2012 roku Rada Miejska i Burmistrz Brzeszcz zajmowali się optymalizacją sieci przedszkoli, szkół i gimnazjów w gminie Brzeszcze. Na podstawie propozycji Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz propozycji autorskich, burmistrz Brzeszcz

przygotowała projekty uchwał intencyjnych, dotyczące reorganizacji sieci i zmiany obwodów gimnazjów. Uchwały były intencyjne, czyli ich prze głosowanie pokazało burmistrzowi, jak Rada Miejska widzi nową sieć placówek oświatowych i dało możliwość zwrócenia się do rad pedagogicznych i związków zawodowych o opinie, by przedstawić je Radzie Miejskiej przed głosowaniem uchwał ostatecznych. Na podstawie w/w propozycji, diagnozy demograficznej i kosztów utrzymania ucznia w przedszkolach, szkołach i gimnazjach, pamiętając o dobru dzieci i młodzieży oraz zadaniach oświaty, burmistrz Brzeszcz przygotowała poniższe propozycje:

I. Przedszkole Publiczne nr 1 „Pod Kasztanami” w Brzeszczach. Propozycja przekazania przedszkola podmiotowi niepublicznemu, co w pierwszej kolejności wymaga likwidacji prawnej jednostki. Nauczyciele zatrudniani byłiby na podstawie Kodeksu Pracy, a nie Karty Nauczyciela. Gmina płaciłaby podmiotowi 75% kosztów utrzymania przedszkolaka w gminie, a więc oszczędność wynosiłaby 25%, czyli ok. 260.000 zł rocznie.

II. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 Skidziń-Zasole. W związku z małą ilością dzieci w wieku szkolnym w Wilczkowicach, Skidzinu i Zasolu, burmistrz zaproponowała utworzenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Skidzin-Zasole. Szkołą dla dzieci z Wilczkowic, Skidzinia i Zasola byłaby placówka w Skidzinu. Przedszkola funkcjonowałyby w Skidzinu i Zasolu. Utworzenie tego Zespołu wymaga prawnego rozwiązania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Zasolu, likwidacji prawnej szkoły podstawowej w Zasolu (stopniowe wygaszanie), rozwiązania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Skidzinu, likwidacji prawnej przedszkola w Skidzinu. Korzyść finansowa to ok. 185.000 zł rocznie. Transport dzieci z Zasola do Skidzinia wynosiłby ok. 13.680 zł rocznie w przypadku wynajętego transportu, bądź 11.673 zł w przypadku zakupu biletów w MZK. W obu przypadkach dzieci mają zapewnioną opiekę w czasie przejazdu. Planuje się w przyszłości przystosować szkołę w Skidzinu na cele szkolne i przedszkolne.

III. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Jawiszowicach utworzony z Przedszkola nr 4 „Pod Tęczą” w Jawiszowicach i Szkoły Podstawowej im. K.I. Gałczyńskiego w Jawiszowicach (propozycja Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych). Korzyść finansowa to ok. 17.000 zł. rocznie.

IV. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 z oddziałami integracyjnymi w Brzeszczach utworzony z Przedszkola nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi „Słoneczko” w Brzeszczach, Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. S. Staszica w Brzeszczach i Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Ks. J. Twardowskiego w Brzeszczach - korzyść finansowa to ok. 98.000 zł. rocznie. Ideą burmistrza było połączenie wyłącznie placówek z oddziałami integracyjnymi. Zdaniem bur-

mistrza takie rozwiązanie byłoby bardziej czytelne dla rodziców, a ze względów merytorycznych, również dla rad pedagogicznych. Przedstawiona propozycja jest odpowiedzią na propozycję Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych dotyczącą połączenia Przedszkola nr 1 „Pod Kasztanami” (bez oddz. integracyjnych) ze Szkołą Podstawową nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi i Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi.

V. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5 w Brzeszczach utworzony ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Brzeszczach i Przedszkola nr 3 „Żyrafa” w Brzeszczach - korzyść finansowa to ok. 17 000 zł. rocznie. Jest to propozycja burmistrza w odpowiedzi na propozycję Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych, by połączyć Szkołę Podstawową nr 2 z Przedszkolami nr 2 i 3. Zdaniem burmistrza w takim przypadku powstałby ogromny pod względem ilości dzieci i zadań zespół jednostek. VI. Likwidacja Filii w Brzeszczach-Borze - budynek przeznaczyć na prywatny złobek, przedszkole lub/i muzeum - korzyść finansowa to ok. 106.000 zł rocznie. Już dwukrotnie Rada Miejska zrezygnowała z chęci przejęcia obiektu przez podmiot prywatny. Obecnie gmina wykona ekspertyzę budowlaną obiektu, która wynika z konieczności zbadania wytrzymałości stropu po przeglądzie obiektu. Zlecona ekspertyza wskaże zakres prac i kosztorys modernizacji, które należy podjąć ze względu na stan techniczny budynku.

VII. Likwidacja filii Gimnazjum nr 1 w Skidzinu (stopniowe wygaszanie), adaptacja części szkoły na potrzeby przedszkola. Budynek przedszkola - sprzedaż lub przeznaczenie na dom dziennego pobytu dla ludzi starszych.

Zmiana obwodów gimnazjów. Gimnazjum nr 1 - Brzeszcze, Przecieszyn. Gimnazjum nr 2 - Brzeszcze, Jawiszowice, Wilczkowice, Skidziń, Zasole. Zmiana obwodów jest propozycją Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych oraz burmistrza i wynika z analizy demografii i ilości sal lekcyjnych w obiektach. Korzyść finansowa to 111.000 zł. Gmina pokrywa koszt biletów dla młodzieży z Wilczkowic, Skidzinia i Zasola.

VIII. Przekazanie do prowadzenia stołówek szkolnych podmiotom niepublicznym. Oszczędności dla gminy to ok. 500.000 zł.

Łącznie propozycje burmistrza mogłyby spowodować oszczędności w budżecie gminy na poziomie 1.188.000 zł rocznie.

Podczas XV Zwyczajnej Sesji 31 stycznia 2012 roku Rada Miejska większością głosów podjęła uchwały intencyjne, które w większości odbiegają od propozycji burmistrza, stanowiska dyrektorów, rad pedagogicznych i rodziców. Poniżej prezentuję uchwały intencyjne podjęte przez Radę Miejską: I. Uchwała w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Jawiszowicach (Szkoła Podstawowa im. K.I. Gałczyńskiego, Przedszkole Nr 4 „Pod Tęczą”) Oszczędność to ok. 17.000 zł rocznie.

II. Uchwała w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Brzeszczach (Szkoła Podstawowa nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. S. Staszica, Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. ks. J. Twardowskiego, Przedszkole nr 1 „Pod Kasztanami”) Oszczędność to ok. 98.000 zł. rocznie.

III. Uchwała w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 w Brzeszczach (Szkoła

Podstawowa nr 2 im. M. Kopernika, Przedszkole nr 3 „Żyrafa”). Oszczędność to ok. 17.000 zł.

IV. Likwidacja filii Gimnazjum nr 1 w Skidzinu (stopniowe wygaszanie), adaptacja części szkoły na potrzeby przedszkola. Budynek przedszkola - sprzedaż lub przeznaczenie na dom dziennego pobytu dla ludzi starszych. Korzyść finansowa to ok. 111.000 zł. rocznie.

Zmiana obwodów gimnazjów. Gimnazjum nr 1 - Brzeszcze, Przecieszyn. Gimnazjum nr 2 - Brzeszcze, Jawiszowice, Wilczkowice, Skidziń, Zasole. Zmiana obwodów jest propozycją Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych oraz burmistrza i wynika z analizy demografii i ilości sal lekcyjnych w obiektach. Gmina pokrywa koszt biletów dla młodzieży z Wilczkowic, Skidzinia i Zasola.

Podjęte przez większość głosów w Radzie Miejskiej uchwały intencyjne, jeżeli zostaną przyjęte przez Radnych jako uchwały ostateczne, przyniosą oszczędność 243.000 zł rocznie. Uważam, że podjęte przez Radnych decyzje nie są odwodne i nie optymalizują sieci szkół. Wprowadzając wiele niepokojów w społeczności lokalnej, nie przynoszą racjonalizacji wydatków budżetowych.

Z poważaniem

Burmistrz Brzeszcz
Teresa Jankowska

Szanowni Państwo,

Z przykrością muszę stwierdzić, że artykuł wieletniego Radnego Krzysztofa Bielenina wykazuje brak wiedzy merytorycznej, zarówno w zakresie finansowania, jak i działania samorządu lokalnego, a także znajomości prawa pracy. Radny Bielenin najwyraźniej zapomniał, że na wydatki bieżące poza placami składają się takie pozycje, jak media, które w ostatnim czasie w sposób istotny wzrosły. Podstawowa wiedza w zakresie prowadzenia naszych budżetów domowych wskazuje, iż opłaty za wzrost cen za gaz, energię elektryczną i ciepłą, odprowadzanie ścieków, stały się dominującym wydatkiem, nie inaczej jest w zakresie budżetu gminy. Pan Radny zapomniał, że pracownicy samorządowi w okresie ostatnich trzech lat mieli wstrzymane wzrosty wynagrodzeń, co spowodowało realny spadek ich wynagrodzeń. Radny zadaje pytanie o racjonalność podnoszenia wskaźników płac w gminnych jednostkach w końcu 2008 roku, przy czym nie wie, bądź celowo zapomina, iż po ponad trzyletnim zamrożeniu płac w sferze budżetowej ustawodawca w 2008 roku uregulował kwestie dotyczące pracowników samorządowych i ich wynagrodzeń nową ustawą o pracownikach samorządowych z 21 listopada 2008 roku oraz nowym rozporządzeniem w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych z marca 2009 roku. Gmina jako jednostka samorządu terytorialnego ma ograniczone możliwości uzyskiwania dochodów. Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wskazuje źródła dochodów własnych gminy, są to m. in.: subwencje, wpływy z podatków, opłat, dochody z majątku gminy, podatku od spadków i darowizn, dochody z kar pieniężnych, grzywien, odsetki. Na wysokość wpłacanego do budżetu państwa CIT i PIT gmina nie ma żadnego wpływu, jak również nie ma wpływu na zapewniane przez obecne władze rządowe

Burmistrz odpowiada

wzrostu wynagrodzeń nauczycieli, a także na szeregu narzucanych gminom nowych zadań, na które nie zawsze otrzymuje środki finansowe z budżetu państwa (m.in. z zakresu opieki społecznej czy oświaty). Racjonalnie zarządzający gminą burmistrz przy podejmowaniu nowych decyzji musi brać pod uwagę stan finansów gminy, a przede wszystkim możliwość dokończenia inwestycji, a w konsekwencji ich utrzymania. Powyższe wymusza nowa ustawa o finansach publicznych z 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych i wprowadzone nią reżimy proceduralne. Radny Bielenin jako wieloletni radny powinien o tym wiedzieć.

Radny Bielenin wspomina również, iż w gminnych jednostkach organizacyjnych panuje atmosfera napięcia, podając jako przyczynę decyzje dotyczące wynagrodzeń z roku 2008, a przecież tę atmosferę pracownicy - np. Gminnego Zarządu Edukacji - zawdzięczają uporowi Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych i większości Rady Miejskiej, która nie mając żadnego racjonalnego uzasadnienia, ani ekonomicznego, ani organizacyjnego, ani społecznego, w sposób rażący łamiąc prawo, co zostało stwierdzone Rozstrzygnięciem Nadzoru prawnego Wojewody Małopolskiego, w dalszym ciągu upiera się przy likwidacji GZE i promuje politykę organizacji obsługi administracyjno-finansowej placówek oświatowych, generując kolejne wydatki bieżące. Podobnie stało się ze Strażą Miejską. Radny Bielenin sam zaproponował ścięcie 150.000 zł z ich wynagrodzeń i pochodnych, nie analizując strony dochodowej, nie ograniczając zadań przypisanych jednostce, nie zważając na zadania związane z bezpieczeństwem mieszkańców, stanem bezpieczeństwa przeciwpowodziowego gminy, itp. Pan Radny stwierdził także, że ścięcie 150.000 zł jest sygnałem, by funkcjonariusze szukali sobie pracy gdzie indziej.

Nawiązując do niezrealizowanych projektów wyjaśniam, że mogą być ponownie wykorzystane jako koncepcje dla przyszłych przedsięwzięć w zależności od kondycji finansowej gminy, o czym Radni byli niejednokrotnie informowani podczas posiedzeń komisji. Przypominam, że za sporządzeniem tych projektów opowiedzieli się również sami Radni podczas sesji. Podkreślam, że dzisiaj Radni są autorami kolejnych propozycji projektowych, które nie są analizowane pod względem realności wykonania i kosztów ich późniejszego utrzymania, zwłaszcza, że znają plany inwestycji kanalizacyjnych i zobowiązań w ramach Lokalnej Grupy Działania, Lokalnej Grupy Rybackiej, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Radny Bielenin winien o tym wiedzieć, gdyż jest Przewodniczącym Komisji Rozwoju, Ekologii i Szkół Górniczych Rady Miejskiej.

Retoryka burmistrza nie podoba się Panu Radnemu - sądzę, że jest to spowodowane tym, iż w sposób rzetelny wskazuję Radnym brak podstaw prawnych podejmowanych przez nich decyzji, brak celowości i racjonalności, a także fakt, iż decyzje finansowe powinny być zgodne z art. 44 Ustawy o Finansach Publicznych, czyli mieć na uwadze dobro gminy, a nie racje większości Radnych, dla których argument „nie bo nie, tak bo tak” jest najważniejszy (dotyczy to np. budowy Orlika przy SP nr 2, racjonalizacji sieci pla-

cówek oświatowych, likwidacji GZE, obciążenia środków dla Straży Miejskiej). Bardzo często przewija się w wypowiedziach Radnego Bielenina temat Orlika. Przypomnę, że brak propozycji realizacji Orlika na liście inwestycji wynika z analiz finansowych i możliwości budżetu, a także z relacji dotacji do udziału własnego inwestora, którym jest gmina. Kosztorys inwestorski z roku 2009 na wykonanie zespołu boisk wielofunkcyjnych opiewa na kwotę 2.377.379,04 zł, a możliwe do uzyskania dofinansowanie wynosi 660.000 zł, co stanowi 27,7% dofinansowania nieaktualnego już kosztorysu ze względu na poziom cen i wysokość stawki VAT. Wycofany w 2011 roku przez większość Rady Miejskiej Folwark Przeciesyn kosztował 664.695,84 zł, natomiast dotacja 405.286 zł, czyli zyskalibyśmy dotację w wysokości 60,9% kwoty netto. Przypomnę, że wniosek o wprowadzenie Orlika do budżetu gminy wycofał sam wnioskodawca Radny Mirosław Bukowski, argumentując tę decyzję również brakiem możliwości finansowych budżetu. Odnosząc się do zadań zgłoszonych przez Radnych podczas Sesji Budżetowej, wspomnę jeszcze raz, że odbyło się to kosztem ścięcia zabezpieczenia finansowego na zakup centrali wentylacyjnej „Basenu pod Platanem” i wynagrodzeń dla Straży Miejskiej. Tematy samych zadań, jak i ich opracowanie merytoryczne, budziły wiele wątpliwości, zwłaszcza, że Radni naruszyli zarówno Wieloletnią Prognozę Finansową, nie zbilansowali budżetu, jak i naruszyli procedurę uchwalania budżetu, na co burmistrz i skarbnik zwracali uwagę. Zadania inwestycyjne wymagające porozumienia ze Starostwem Powiatowym - np. kontynuacja przebudowy ul. Bielskiej w Jawiszowicach - wymagają porozumienia, a także zgodnie z ustaleniami, 50% wkładu własnego. Wniosek nie spełniał takich warunków. Zadanie jest ważne, ale powinno być przygotowane na poziomie samorządów, natomiast ze Starostwem Powiatowym i Zarządem Dróg Wojewódzkich została zaplanowana na rok 2012 modernizacja skrzyżowania w Zasolu. Oczywiście, za bardzo ważne uważam zadanie związane z wykonaniem łącznika kanalizacji Nowej Kolonii w Brzeszczach. Szkoda jednak, że Radni nie zgłosili zadania wcześniej, ponieważ można było przeanalizować możliwość jego dofinansowania ze środków zewnętrznych, natomiast obecnie wykonamy to zadanie w 100% ze środków własnych. Zaplanowano kolejne projekty techniczne, bez analizy ich sfinansowania, chyba, że burmistrz zostanie znów zaskoczony rozwiązaniami Radnych w kolejnym budżecie. Szkoda, że pomimo przygotowanych przez burmistrza i jego pracowników, dyrektorów jednostek i komendanta, materiałów i wariantów do analizy, brakuje jeszcze, merytorycznej dyskusji podczas komisji Rady Miejskiej, która pomogłaby osiągnąć konsensus na linii burmistrz - Rada Miejska. Część złożonych do budżetu na rok 2012 wniosków uważam za ważne zadania inwestycyjne, ale nie priorytetowe w stosunku do zadań ściętych przez Radnych. Decyzje finansowe jakie podejmuje burmistrz, nie są podejmowane w łaskawości, ale mają na uwadze dobro gminy, jej finanse, jak i najlepsze wykorzystanie budżetu. Pomówieniem jest, iż burmistrz prowadzi politykę, która ma Radnym „ich własnymi rękami zatykać usta”, co Mieszkańcy

mogą sprawdzić w protokołach z komisji i sesji. Burmistrz zawsze jest otwarty na racjonalne wnioski radnych, niezależnie z jakiej opcji się wywodzą, byleby chcieli uczestniczyć w dyskusji i spierać się na argumenty, co niestety ostatnio rzadko gości na sali sesyjnej.

Radny stwierdza, że chętnie poznałby cele burmistrza na dziś. Panie Radny, wystarczy przeanalizować Wieloletnią Prognozę Finansową, gdzie mamy zapisane najbliższe przedsięwzięcia, którą również Pan analizuje i głosuje w każdym miesiącu podczas sesji Rady Miejskiej. Wystarczy przypomnieć sobie propozycje burmistrza przedstawione w ramach Lokalnej Grupy Działania i Lokalnej Grupy Rybackiej, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, współpracy z KWK Brzeszcze, a informacji na temat realizacji Strategii Rozwoju Gminy Brzeszcze słucha Pan co roku podczas sesji absolutoryjnej. Wystarczy sobie przypomnieć.

Nieprawdliwe jest oskarżenie Radnego dotyczące wieloletnich zaniedbań i braku „elementarnego” nadzoru nad funkcjonowaniem centrali wentylacyjnej na „Basenie pod Platanem”. Z dokumentacji zgromadzonej w Urzędzie Gminy i w Ośrodku Kultury wynika, że eksploatacja centrali wentylacyjnej była monitorowana. Urządzenia techniczne charakteryzują się jednak tym, że czasami się psują, na co użytkownik nie ma wpływu mimo dołożenia należytej staranności. Niejednokrotnie skutki wadliwie działającego urządzenia widoczne są dopiero po kilku sezonach pracy. Burmistrz Brzeszcz w swoich działaniach nigdy nie ma potrzeby niczego „przykrywać” i zawsze prowadzi otwartą politykę, czego przykładem jest przedstawienie Radnym ekspertyz wykonanych przez OK, a także wizyty Radnych na basenie.

Nie dziwi twierdzenie o pełnej świadomości przyczyn i skutków decyzji finansowych, co w pełni w stosunku do Radnych realizuje burmistrz, jednakże mając na uwadze niechlubny fakt niecelowej likwidacji GZE stwierdzam, że ta chęć świadomości jest wybiórcza. Zarzut politykierstwa i medialnych decyzji można postawić również większości Radnych, nie burmistrzowi. Trudno burmistrzowi podejmować racjonalne decyzje dotyczące np. organizacji oświaty w sytuacji, w której po przedstawieniu racjonalnych projektów uchwał większość Radnych ucieka od trudnych decyzji, poprzestając na nie nieznaczących zmianach w sferze finansów, które niosą za sobą skutki społeczne. Trudno burmistrzowi podejmować racjonalne decyzje, kiedy Rada narusza kompetencje burmistrza i podejmuje inicjatywę uchwałodawczą w zakresie nie należącym do jej spraw (likwidacja GZE), przeprowadzaną w sposób uparty, mimo uznania braku kompetencji stwierdzonej przez nadzór prawny Wojewody. W tym przypadku większość Rady realizuje wolę kilku Radnych, która jest sprzeczna ze społecznym interesem.

Mając na uwadze artykuł Radnego Bielenina, trudno oprzeć się skojarzeniu z przysłowiem „uderz w stół a nożyce się odezwą”, a także „każdy ocenia według siebie”.

Z poważaniem

Burmistrz Brzeszcz
Teresa Jankowska

Stawki podatku od środków transportowych

Stawki podatku od środków transportowych obowiązujące w 2012 r. w gminie Brzeszcze wynoszą:

Od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony i poniżej 12 ton:
 Powyżej 3,5 tony do 5,5 ton włącznie - 607 zł
 Powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie - 832 zł
 Powyżej 9 ton - poniżej 12 ton - 944 zł
 Od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton:

DWIE OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 14 ton:
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1012 zł
 inny system zawieszenia osi - 1236 zł
 Nie mniej niż 14 ton:

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1348 zł
 inny system zawieszenia osi - 1573 zł

TRZY OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 19 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1348 zł
 inny system zawieszenia osi - 1573 zł

Nie mniej niż 19 ton i mniej niż 23 tony
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1742 zł
 inny system zawieszenia osi - 1910 zł

Nie mniej niż 23 tony

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 2079 zł
 inny system zawieszenia osi - 2248 zł

CZTERY OSIE I WIĘCEJ

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 29 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 2079 zł
 inny system zawieszenia osi - 2 248 zł

Nie mniej niż 29 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 2248 zł
 inny system zawieszenia osi - 2755 zł
 Od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów:

Od 3,5 tony i poniżej 12 ton:
 Od 3,5 tony do 7 ton włącznie - 843 zł
 Powyżej 7 ton i poniżej 12 ton - 1123 zł
 Równej lub wyższej niż 12 ton:

DWIE OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 25 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1236 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 292 zł

Nie mniej niż 25 ton i mniej niż 31 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1348 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 406 zł

Nie mniej niż 31 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1586 zł
 inny system zawieszenia osi - 2 176 zł

TRZY OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 40 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1686 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 935 zł

Nie mniej niż 40 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1935 zł
 inny system zawieszenia osi - 2 814 zł
 Od przyczep lub naczep z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego, posiadających łącznie z pojazdem silnikowym dopuszczalną masę całkowitą **od 7 ton i poniżej 12 ton** - 562 zł.
 Od przyczep lub naczep z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego, posiadającego łącznie z pojazdem silnikowym dopuszczalną masę całkowitą **równą lub wyższą niż 12 ton:**

JEDNA OŚ

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 18 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 338 zł
 inny system zawieszenia osi - 562 zł

Nie mniej niż 18 ton i mniej niż 25 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 450 zł
 inny system zawieszenia osi - 674 zł

Nie mniej niż 25 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne
 inny system zawieszenia osi - 787 zł

DWIE OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 28 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 618 zł
 inny system zawieszenia osi - 899 zł

Nie mniej niż 28 ton i mniej niż 33 tony
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 954 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 236 zł

Odśnieżajmy dachy

Straż Pożarna przypomina, że w przypadków obfitych opadów śniegu właściciele i zarządcy są zobowiązani do usuwania pokrywy śniegowej z dachów.

Za właścicieli są uważane nie tylko osoby czy firmy, które dysponują wyłącznym prawem własności, ale też współwłaściciele, użytkownicy wieczystości czy instytucje mające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu. Niebezpieczne dla zdrowia i życia są także lodowe sopłe i nawisy śniegowe. Trzeba je bezwzględnie usuwać, by nie stanowiły zagrożenia dla ludzi. Śnieg na dachu to zimą zjawisko tak powszechne, że praktycznie nie zwracamy na nie uwagi. Jest niestety często groźnym obciążeniem dla konstrukcji nośnej dachu. Jeden metr sześcienny puchu śniegowego waży do 200 kg, śniegu mokrego 700-800 kg, a lodu ok. 900 kg. Właściciele i zarządcy obiektów o powierzchni zabudowy przekraczającej 2000 m kw. oraz innych obiektów budowlanych o powierzchni dachu przekraczającej 1000 m kw budynków mają obowiązek przeprowadzenia dwa razy w ciągu roku kontroli stanu technicznego swoich obiektów. Czy jest to przestrzegane, sprawdzają inspektorzy Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. W razie uchybień właściciele obiektu muszą liczyć się z mandatami.

KW

Nie mniej niż 33 tony i mniej niż 38 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 954 zł
 inny system zawieszenia osi - 1450 zł

Nie mniej niż 38 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1291 zł
 inny system zawieszenia osi - 1909 zł

TRZY OSIE

Nie mniej niż 12 ton i mniej niż 38 ton
 oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1123 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 348 zł

Nie mniej niż 38 ton

oś jezdną z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne - 1348 zł
 inny system zawieszenia osi - 1 573 zł

Od autobusów:

Liczba miejsc siedzących (łącznie z miejscem kierowcy)

Do 15 miejsc - 562 zł

Od 16 do 29 miejsc - 854 zł

30 lub więcej miejsc - 1 562 zł

Opr. KW

Podpisano umowy na dofinansowanie projektów

Podpisano umowy na realizację operacji w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju PROW 2007-2013 z zakresu odnowy i rozwoju wsi oraz tzw. małych projektów. Wnioski były składane w Lokalnej Grupie Działania „Dolina Soły” w Rajsku. Tam zostały ocenione pod kątem zgodności z Lokalną Strategią Rozwoju i wybrane do dofinansowania, a następnie trafiły do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, który oceniał wnioski pod kątem formalnym.



„Prace konserwacyjne przy kapliczce św. Anny Samotrzeć w Brzeszczach”

Wnioskodawca/Inwestor: Gmina Brzeszcze
 Koszt prac: 23.317,00 zł
 Wnioskowana dotacja: 15.716,66 zł
 Prace zostały wykonane w październiku 2011 r.

„Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego 'Piecowisko' w Wilczkowicach etap I”

Wnioskodawca/Inwestor: Gmina Brzeszcze
 Szacunkowy koszt inwestycji: 338.308,34 zł
 Wnioskowana dotacja: 211.915,00 zł
 Zakres operacji: budowa boiska wielofunkcyjnego, budowa chodników, montaż elementów małej architektury, budowa placu zabaw; termin realizacji operacji: sierpień 2012.

„Przebudowa i remont Domu Ludowego w Skidzinie”

Wnioskodawca/Inwestor: Ośrodek Kultury w Brzeszczach
 Szacunkowy koszt prac: 389.411,31 zł
 Wnioskowana dotacja: 203.973,00 zł
 Zakres operacji: roboty ogólnobudowlane we wnętrzu budynku, remont instalacji C.O., remont sieci elektrycznej; termin realizacji operacji: wrzesień 2012.

Czas dialogu

„Człowiek jest w nadziei częściej tym, który słucha, niż tym, który mówi.”

ks. J. Tischner

Najwyższy czas, żeby władze na wszystkich szczeblach zrozumiały, że społeczeństwo obywatelskie istnieje i nie jest głupie. Chce wiedzieć! I może być pomocne. Watro więc z nim rozmawiać, wyjaśniać i wsłuchiwać się w jego opinie. Władza nie ma patentu na nieomyślność, a wszystkie jej decyzje pośrednio lub bezpośrednio dotyczą każdego z nas. Czas monologu władzy już minął - ostatnim mistrzem formy takiej komunikacji ze społeczeństwem był Fidel Castro. Nasz dialog jak na razie jest zderzeniem „mądrości” z protestami, a nie wymianą argumentów. Wystarczy prześledzić „wymianę poglądów i racji” w sprawie ACTA czy ustawy emerytalnej. Podobny „kociokwik” polityczny towarzyszy Stadionowi Narodowemu, według zasady „nic, co dobre nie może być u nas docenione”. Najłatwiej przyjąć postawę negocjowania, która pozwoli uzyskać lepsze notowania w sondażach. My się nie zgadzamy, bo społeczeństwo się nie zgadza - populizm - a gdzie merytoryczna dyskusja i szukanie wspólnych rozwiązań trudnych na dzisiaj, ale ważnych dla naszej przyszłości? I u nas w gminie zapadają decyzje, których celem jest nowa organizacja systemu oświatowego. Szkoda, że nikt nie przedstawił rodzicom i nauczycielom prostego rachunku zysków i strat - ile wynosi subwencja oświatowa, a ile trzeba dolożyć z budżetu gminy do szkół podstawowych i gimnazjów? Przedszkola to obowiązek organizacyjny i finansowy gminy. Warto przypomnieć, jak kształtuje się demografia w mieście i sołectwach, które placówki oświatowe są zagrożone lub będą likwidowane. Co dalej z obiektami i czy będą redukcje etatów? Tyle oświata, a co z kulturą i sportem? Tysiące metrów kwadratowych opustoszałej powierzchni użytkowej byłych „świątyń kultury ludowej”. Co zrobić, by przynajmniej zarabiała na siebie? Nie mogą być niszczącymi pomnikami kwitnącej kiedyś aktywności sołectkiej. Stadion i obiekty KS „Górniki” Brzeszcze wymagają poważnych nakładów. Na razie to projekt i obietnice, a boiska w gminie jakos puste, ale to nasz błąd. Ustawiliśmy sport amatorski, więc jest kłopot finansowy. Gmina może utrzymywać obiekty i finansować sport dzieci i młodzieży, a co z resztą? Tego problemu nie rozwiążą oddani działalności sportowej działacze klubowi. Aby sport się rozwijał, potrzebne są pieniądze. Trzeba pomóc w ich pozyskiwaniu. Przykładem dobrego funkcjonowania jest KS w Skidzinie. A teraz pozwól sobie na kilka propozycji nie nowych i myślę, że dalekich od fantazji. Rozwiązaliśmy problem wysypiska i oczyszczalni, to może czas na własne ujęcie wody - studnie głębinowe nad Sołą i wykorzystanie wody z kopalni, która już płynęła w brzeszczańskim wodociągu. Może wtedy monopolista dostosuje się z ceną do naszych oczekiwań. Warto usiąść, porozmawiać i opracować nową strategię rozwoju gminy realną bez wyborczych obietnic. Wspólne ustalenia pozwolą gospodarować z myślą o mieszkańcach, a nie o realizacji partyjnych wizji. To zostawmy tym „najmądrzejszym” na górze.

Józef Stolarczyk

Nasz nauczyciel

Prezentując sylwetki ludzi szczególnie zasłużonych dla gminy, pragniemy przypomnieć nauczyciela i kierownika szkoły w Zasolu Józefa Matejko, którego postać pięknie nakreślił śp. Bolesław Zajac.

Józef Matejko urodził się 4 marca 1891 r. w Bulowicach, gdzie ukończył szkołę ludową, a następnie seminarium nauczycielskie w Kętach. Po złożeniu egzaminu dojrzałości został wzięty do wojska austriackiego (1913-1918). 1 kwietnia 1919 r. w 28. roku życia objął obowiązki nauczycielskie w przysiółku Łęk - Łękach na Zasolu. Szkoła była wybudowana przez zaborcę austriackiego w 1913 r., mieściła jedną izbę lekcyjną i korytarzy oraz mieszkanie dla nauczyciela. Warunki do prowadzenia nauki 26-cioorga dzieci (w 1919 r.) na poziomie od 1 do 4 -tej klasy w systemie mieszanym (17 chłopców + 9 dziewcząt) były dalekie od dobrych i trudne dla jednego nauczyciela. Wyposażenie szkolne stanowiły tablica drewniana, stołek ze stołem dla nauczyciela, liczydło, czteroosobowe ławki szkolne, szafa, umywalka z miednicą i spluwaczki. Szkoła usytuowana przy drodze w środku na parceli 40 arów. Na podwórku studnia, pomieszczenie gospodarcze i drewniane ubikacje, za budynkiem miejsce na duży ogród, a całość ogrodzona sztachetowym płotem. Powierzenie kierownictwa szkoły Józefowi Matejce przez władze oświatowe okręgu szkolnego okazało się bardzo szczęśliwe dla spragnionej oświaty małej wioski. Dla nauczyciela był to bardzo trudny awans życiowy - podjął z zapalem realizację programu nauki, którego myślą przewodnią było wychowanie dobrego obywatela w odrodzonej Polsce. Jednocześnie rozpoczął usilne starania o pozyskanie pomocy naukowych - odpowiedniego wyposażenia, biblioteczki szkolnej itd. Archaiczne formy dawniejszego życia pod zaborem, wrodzone obyczaje nietknięte bakcylem cywilizacji i wiekowe zaniedbania kierowały na szkolną ławę dzieci, które z „domowego elementarza ustnego” wiedziały jedynie, że „przód my byli w Galicji, a teraz przeszliśmy do Polski”. Pamiętać należy, że był to okres, którym dekret o obowiązku szkolnym realizowany drogą „dobrowolnego zapisu” tracił ważność, a z urzędu był przyjmowany obowiązek szkolny. Cześć dzieci uczęszczała do szkoły nieregularnie - zwłaszcza jesienią i wiosną w okresie robót polowych. „Dawniej nie było ani przymusu, a ludzie nie byli głupszy. Dzieci mogą się uczyć, bo to nie zaszkodzi, ale po czasie, po robocie, a na to szkoła nie zważa” - uważał się niejeden. Skutki przymusu powodowały niechęć do szkoły, nauki i nauczyciela, na którego barki spadał wysiłek zwalczania chłopskiego konserwatyzmu. W opinii środowiska Józef Matejko cieszył się należnym nauczycielowi autorytetem. Zdobył uznanie dobrego wychowawcy dzieci, człowieka życzliwego dla wsi. Uczył miłości ojczyzny w poezji i pieśni patriotycznej oraz przedmiotów obywatelskich. Wymagał obowiązkowości i dyscypliny, uczył pracy dla osiągnięcia zadowolenia z dobrze spełnionego obowiązku. Za to wszystko 3 grudnia 1928 r. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odznaczył go Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległo-

ści. Pan Józef nadal uczył nie tylko dzieci i młodzież, ale wpływał na kształtowanie postaw obywatelskich u dorosłych. Z jego inicjatywy w 1931 r. szkoła wiejska otrzymała bogaty sztandar skłony ze składek rodziców działających w Kole rodzicielskim. Dla młodzieży z poza szkoły organizował koła zainteresowań: robót ręcznych dla dziewcząt, majsterkowania i intro-ligatorskie dla chłopców. Podjął i prowadził olbrzymie dzieło pracy na polu oświaty pozaszkolnej obejmując nauką także starsze pokolenie. Był inicjatorem i kierownikiem Niedzielnego Uniwersytetu Wiejskiego prowadzonego w szkole przez Zarząd Okręgowy TSL w Brzeszczach. W 1929 r. w Łękach Zasolu założono Koło TSL, którego przewodniczącym został Józef Matejko, a sekretarzem Władysław Szczerbowski. W szkole mieściła się biblioteka TSL, jej księgozbiór wynosił około 100 książek, korzystało z niej wielu czytelników. Organizowano kursy literackie, dobrego czytania, działał również amatorski zespół teatralny, który wystawiał sztuki, m. in. „Betlejem Polskie” Lucjana Rydla. Uczył mieszkańców wsi poprawnego prowadzenia gospodarstwa oraz przydomowych ogródków. Tu współpracował z Kołem Gospodyń Wiejskich. Prowadził też własny ogród owocowo-warzywny. Przy szkole podobny ogród prowadził wspólnie z uczniami wydzielając działki, na których uprawiano owoce, warzywa, kwiaty, zioła oraz rośliny prze-mysłowe. W ogrodzie dzieci uczyły się obowiązkowości oraz podstawowych zasad ogrodnictwa, starsi uczniowie także szczepienia i oczkowania. Za dobrze wykonaną pracę szczepki otrzymywały w nagrodę. Szkoła propagowała uprawę nieznanych dotąd we wsi krzewów jagodowych, kwiatów i krzewów ozdobnych. Nie obca była Panu Józefowi znajomość sztuki pszczelarskiej. Posiadał pasiekę 15 uli i dzięki jego przykładowi we wsi powstało prawie 200 pni pszczelich. Propagował też sadzenie drzew i krzewów na nieużytkach. Wieś się rozwijała, przy-bywało mieszkańców, 42 uczniów uczyło się w jednej klasie realizując program szkoły sied-mioletniej. Jako radny gminy Pan Józef Łęki domagał się rozbudowy szkoły. Na jego wniosek 21 sierpnia 1938 r. Rada gminy w Łękach dokonała wyboru 5-cio osobowego komitetu rozbudowy i podjęła decyzję o nadbudowaniu piętra na budynku szkoły w Łękach Zasolu. 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. Szkołę zajęła Niemiecka Straż Graniczna. Późną jesienią 1939 r. Józef Matejko chroniąc sztandar szkoły przed okupantem wspólnie z sąsiadem wyniósł go ze szkoły i ukrył w mieszkaniu sąsiada pod sufitem. Po zakończeniu wojny w 1945 r. sztandar powrócił do szkoły. Józef Matejko wiosną 1940 r. wspólnie z polskimi nauczycielami okolicznych szkół został aresztowany przez niemieckiego okupanta. Osadzono go w obozie koncentracyjnym Mauthausen, gdzie zginął 3 października 1940 r. Szkoła straciła wspaniałego nauczyciela i wychowawcę dzieci i młodzieży, dorośli stracili autentycznego przyjaciela. 20 lat pracy Józefa Matejki to najchlubniejsze karty historii szkoły podstawowej w Zasolu, a jego autorytet ubogaca tożsamość wsi po dzień dzisiejszy.

Bolesław Zajac

WARTOŚCI REGULAMINOWE

Z przeprowadzonych ostatnio przez pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego badań wynika, że w swojej pracy nauczyciele najwyżej cenią sobie obowiązkowość (53 proc.), następnie humanitaryzm (46 proc.), tolerancję (38 proc.), samokrytycyzm (37 proc.), odwagę w walce ze złem (30 proc.), wielkoduszość (27 proc.) słowność (18 proc.), samodoskonalenie (11 proc.), najniżej zaś patriotyzm (4 proc.).

Jak nietrudno wywnioskować z powyższego zestawienia, doniosły akcent spoczywa na wartościach skądinąd pozytywnych - cennych, jednak charakteryzujących zachowawczą postawę pt. „Nie wychylać się”. Tzw. ideowość, czyli nakierowanie na przekaz wartości pozainformacyjnych, mający gdzieś na szarym końcu i swój wyraz może znaleźć raz do roku w jakiejś zapasowej lekcji wychowawczej, gdy wszystkie sprawy składek i usprawiedliwień zostały załatwione, a lekcji przedmiotowej z różnych względów przeprowadzić nie można. Warto zauważyć, że ukuty na potrzeby tego tekstu termin „nauczyciel ideowy” w przyziemnej praktyce nie cieszy się zbyt dużą popularnością. Takie poetyzmy owszem, nawet ładnie brzmią w sprawozdaniach (byłe nie przesadzić), ale zazwyczaj spogląda się na takie dziwo z przyjazną pobłażliwością. Zapal do wciągania uczniów w orbitę spraw odbiegających od wyników testów kompetencji i matury jest niekiedy traktowany jako zabawne hobby, w skrajnych przypadkach jako „nawiedzenie”, charak-

teryzuje najczęściej osoby zaraz po studiach. Oczywiście pomijam napompowane deklaracje i oficjalny statut szkoły, gdzie aż roi się od „spuścizn pokoleń, wrażliwości moralnych” i innych kuriozalnych określeń, które często poza dokument nie wychodzą (swoją drogą niezwykle ciekawi mnie definicja drugiej frazy, gdyż sama znam tylko jedną wrażliwość moralną, którą ktoś posiada lub nie). Zwykle 99,9% uczniów nie przyswaja sobie zaocznych treści tych deklaracji, osobno egzystują sobie więc papiery, osobno dotykane, codzienne 45-minutowe lekcje w widełkach dzwonek. Naturalnie szkoła jako przybytek państwowy święci i obchodzi akademie, rocznice i jubileusze, co naturalnie jest ze wszech miar godne pochwały, jednak ile z tych treści przenika do codziennego życia uczniów? Przed każdym 11 listopada zwykle wszyscy zostają postawieni w stan podwyższonej gotowości, trwają próby i recytacje, poloniści i historycy dwoją się i troją, by nie pomylić kolejności piosenek, podziękowań i wejścia sztandaru. Powtarzam - tego typu starania są i będą niezwykle istotne, jednak ich prawdziwą miarą pozostaje nieuchwytny wskaźnik tego, ilu uczniów powita apel z nieklamną radością jedynie z powodu przełożenia sprawdzianu z biologii, ilu natomiast odnajdzie w tym ważne dla siebie samego/samej wartości.

Doskonale wiadomo, że dzisiejsza szkoła oprócz wymiernych wyników pedagogicznych produkuje również tony dokumentacji i papierów, które pochłaniają wiele energii i czasu nauczycieli. Funkcjonowanie placówki, szczególnie w czasie niżu, często zależy od jej wyników, więc każda stara

się o wtłoczenie w głowy przyszłych zdających potrzebnej wiedzy (gorzej, jeśli tylko umiejętności wstrzelenia się w klucz). Przy takim wymuszonym przez rzeczywistość pragmatycznym nastawieniu bardzo łatwo jednak zepchnąć na drugi plan sprawy mniej uchwytnie, przy czym daleko bardziej istotne. To z kolei już prosta droga do wychowania gromadki karierowiczów i cyników, szczególnie, jeśli przekonania wyniesione z domu każą szacować wartość człowieka na podstawie jego zarobków, posiadanych znajomości czy zdolności do wykorzystywania sytuacji. Szeroko pojęte idee wyższe stanowią przeciw temu najlepszy środek zapobiegawczy - oczywiście tylko pod warunkiem, jeśli strzeżnąć z nich nakazową, instytucjonalną sztywność i zaszczerpić w klasie jako codzienną normę, a nie obco brzmiące słowa wyciągane od święta.

Może po latach dzisiejszy uczeń zapomni, jak się liczy skomplikowane funkcje, charakterystyki wiersza barokowego czy dokładnej budowy komórki, jednak zapamięta w przekazywaniu rzetelnej wiedzy i autentycznego szacunku dla pewnych postaw prawdopodobnie nie zapomni nigdy. Własne stanowisko względem moralnych i ideowych drogowskazów w życiu również zbuduje, świadomie czy nie, na pozytywnym lub negatywnym przykładzie. Jeśli natomiast dostrzeże fałsz i rozbieżność między płomiennymi deklaracjami a codziennym zachowaniem nauczyciela, z niesmakiem odwróci się od deklarowanych przez taką osobę wrażliwości - moralnych i każdego innych.

Katarzyna Senkowska

JASNOŚĆ PRZEKAZU

20 lutego w ramach Uniwersytetu Każdego Wieku odbył się wykład „Jak wychowywać aby nie zwariować” ze znaczącym podtytułem: na co warto zwrócić uwagę wychowując dzieci, o co dbać, a o czym można zapomnieć”.

Joanna Kruszyńska-Buryta z wykształcenia jest psychologiem i psychoterapeutą, ekspertem w nowej na polskim gruncie dziedzinie tzw. play therapy, czyli terapii poprzez zabawę. Wspomniana metoda pomaga dzięki plastelinie, glinie, a także kształtom lepiącym z piasku i wody, wyrazić swoje emocje, skonkretyzować i ośwoić lęki, co na co dzień może być dość trudne, szczególnie dla małego człowieka. Ważnym aspektem terapii jest umożliwienie dziecku wyboru, zaufanie, że przy stworzeniu odpowiednich warunków, samo znajdzie najlepszy dla siebie sposób ekspresji. Pani Joanna wspominała również o odbudowywaniu więzi z nastolatkami - często zdarza się przecieć tak, że żyjący pod jednym dachem z córką czy synem rodzice nie mają pojęcia, co tak naprawdę dzieje się w życiu dziecka. W szkole jest „dobrze” i na tym kończą się roz-

mowy. Tymczasem najprostszym, a jednocześnie najbardziej skutecznym środkiem na wznowienie kontaktu jest wspólne spędzenie jednej godziny tygodniowo na warunkach określonych przez nastolatka - niekoniecznie więc dyskusje o książkach lub na siłę o szkole, ale np. gra w grę komputerową. Jak szybko się okazuje, to dopiero punkt wyjścia. Naprawdę warto spróbować. Podczas wykładu poruszono także kwestię sposobu komunikacji w rodzinie, kładąc nacisk na skuteczność jasnych, osobistych komunikatów ze strony rodziców (np. zamiast „Bądźcie na chwilę cicho” - „Potrzebuję teraz ciszy”) oraz potrzebę wsłuchiwanie się w komunikaty dziecka, które jeszcze dołącznie sprecyzować swoich potrzeb samo nie potrafi (prośba o nową zabawkę w sklepie niekoniecznie musi wypływać z chęci posiadania jej, może być natomiast oznaką zmęczenia lub próbą zwrócenia uwagi rodzica). Dla zgromadzonych babć, mam i nauczycieli proste w zastosowaniu wskazówki okazały się naprawdę cenne. Spotkanie zakończył koncert jazzowy zespołu PeGaPoFo wykonaniu studentów z Akademii Muzycznej w Krakowie.

Katarzyna Senkowska

GORĄCY STYCZEŃ:)

Mimo, wszyscy wiemy, jak niskich temperatur, które dopieściły nasze wyobrażenie o zimie, tegoroczny styczeń dla niektórych obfitował w wiele wrażeń i adrenaliny, powodujących maksymalne rozgrzanie człowieczego ciała. Mam na myśli małych artystów z Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Iskierki, oraz ich muzyczną (i nie tylko) rodzinę - Iskierkową Familiję.

Niby nic, a tak to się zaczęło - 13 stycznia obie grupy uczestniczyły w XII Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Łodygowicach, gdzie Iskierkowa Familia po raz trzeci uplasowała się w czołówce nagrodzonych wykonawców (III miejsce). Następne emocje dotyczyły w głównej mierze Iskierki, gdyż to właśnie one brały udział już 17 stycznia w Oświęcimskim Centrum Kultury w VII Konkursie Kolęd Polskich i Pastorałek „Hej kolęda, kolęda”, gdzie zdobyły I nagrodę i przysłowiowy worek się rozwiązał... Kolejny występ obu grup z kolędowym

repertuarem miał miejsce 20 stycznia w Łędzinach - IV Przegląd kolęd, pastorałek i jasełek Iskierki obdarzył I miejscem, a Iskierkowa Familia otrzymała wyróżnienie. Nie było czasu odetchnąć, odespać wrażenia, poleniuchować, gdyż w piękną zimową sobotę dnia styczniowego 21, udaliśmy się wczesnym rankiem w podróż, która swój finał miała w województwie śląskim, powiecie żywieckim, Beskidzie Andrychowskim, wschodniej części



Ślemień 2012, Iskierki

Beskidu Małego, czyli Ślemieniu. Tamże właśnie w trakcie XIX Konkursu kolęd i pastorałek Iskierki zdobyły I miejsce, Iskierkowa Familia natomiast została zdobywcą Grand Prix oraz Nagrody Wójta Gminy Ślemień. Rok rozpoczął się więc imponująco, mamy nadzieję, że ta „aura” utrzyma się nadal.

A. Kozak

ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM w Kopalni BRZESZCZE

Rozmowa z Ryszardem Stachurą - inżynierem BHP, z-cą kierownika Działu BHP i Szkoleń

Kopalnia, realizując cele produkcyjne, oprócz spełnienia obowiązków przepisów i norm technicznych, musi sprostać wymagom w zakresie bhp. Ze względu na specyfikę górniczego fachu, już w 2002 r. w kopalni Brzeszcze rozpoczęto wprowadzanie systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy. Dyrektor Kopalni powołał pełnomocnika ds. wdrażania systemu. Stanowisko to objął Ryszard Stachura.

Maria Domżał: Zarządzanie bezpieczeństwem to proces podejmowania decyzji i realizacji wyznaczonych działań w zakresie kształtowania bezpiecznych warunków pracy. Jak ocenia Pan funkcjonujący system z perspektywy czasu oraz poszczególne etapy jego wdrażania?

Ryszard Stachura: Wprowadzenie Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy już przyniosło wiele korzyści, przede wszystkim zwiększył się stan świadomości załogi w zakresie występujących zagrożeń na poszczególnych stanowiskach. System zdyscyplinował także kierowników oddziałów, odpowiedzialnych bezpośrednio za bezpieczeństwo swoich podwładnych i spowodował, że wypadków jest mniej. W I etapie wdrażania przeprowadzono ocenę ryzyka zawodowego wszystkich stanowisk w kopalni. Zgodnie z obowiązującymi przepisami określono niezbędną profilaktykę w celu wyeliminowania lub ograniczenia zdiagnozowanych zagrożeń. W II etapie wprowadzono w życie Dokument Bezpieczeństwa KWK „Brzeszcze”, natomiast w III etapie (2005 r.) funkcjonujący już system Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy uzyskał certyfikat zgodności z normą PN-N-18001. Kolejną recertyfikację systemu przeprowadzono w 2008 r.

M. D.: W październiku 2009 r. na mocy zarządzenia Dyrektora KWK Brzeszcze Kazimierza Grzechnika nastąpiło połączenie systemów zarządzania jakością, środowiskiem oraz bezpieczeństwem pracy w jeden Zintegrowany System Zarządzania. W jego ramach powołano zespoły robocze ds. oceny ryzyka zawodowego, które wiąże się z wykonywaną pracą. Do konkretnych zadań wyznaczono odpowiednie osoby.

R. S.: Tak, w skład zespołów wchodzi między innymi osoby kierownictwa i dozoru ruchu, przedstawiciele służb BHP, załogi, społecznej inspekcji pracy. Istota powoływania członków zespołów roboczych szerokiej reprezentacji załogi polega na zapewnieniu możliwości udziału w ocenie ryzyka zawodowego osób związanych organizacyjnie i funkcjonalnie z ocenianymi miejscami i stanowiskami pracy. Jest to praktyczny przykład realizacji partycypacji pracowniczej, gdzie w analizie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy uczestniczą sami zainteresowani, jako bezpośred-

ni realizatorzy procesu produkcyjnego, a źródłem fachowych informacji o ryzyku zawodowym jest ich wiedza, doświadczenie i intuicja zawodowa.



M.D.: Wdrożony został też program komputerowy wspomagający ocenę ryzyka zawodowego. Program ten udostępniony jest w zakładce DGA BHP elektronicznej dokumentacji Zintegrowanego Systemu Zarządzania i przeznaczony jest do wykorzystania przez poszczególne zespoły oceniające ryzyko zawodowe.

R. S.: Jednym z ważniejszych elementów realizacji planów poprawy warunków bhp są coroczne audyty stanowiskowe przeprowadzane w poszczególnych oddziałach. Dyrektor kopalni Brzeszcze powołał zespół audytowy, który ma zaangażować całą załogę w działania służące poprawie bezpieczeństwa pracy. Audyty stanowiskowe prowadzone są we wszystkich oddziałach (dołowych i powierzchniowych) podzielonych na trzy grupy, tj. wydobywcze, pomocnicze pozaprodukcyjne oraz powierzchniowe. Audyty odbywają się na podstawie list kontrolnych pytań obejmujących obszary zagrożeń występujących w kopalni. Na końcu przyznaje się nagrody, a przedstawiciele

pracowników zwycięskich oddziałów biorą udział w konkursie „Pracuję Bezpiecznie”.

M. D.: Nie wnikając w niuanse systemu zarządzania bezpieczeństwem należy zadać pytanie, czy rzeczywiście nowe podejście do bezpieczeństwa w kopalni skutkuje zmniejszeniem liczby wypadków przy pracy i czy wdrożenie systemu przynosi rezultaty?

R.S.: Celem systemu nie musi być od razu ograniczenie liczby wypadków w ogóle, cały proces odbywa się etapami, np. poprzez likwidację lub ograniczenie występujących zagrożeń, zmniejszenie ilości najczęściej powtarzających się przyczyn wypadków oraz wypadków cięższych powodujących najdłuższą absencję chorobową. Podsumowując, proces zarządzania bezpieczeństwem pracy powinien charakteryzować się systemowym podejściem, pełnym zaangażowaniem kierownictwa kopalni, aktywnym, zespołowym działaniem całej załogi, a także promowaniem kultury bezpieczeństwa poprzez motywacyjne działania. Uważam, że podejście do kwestii bezpieczeństwa „po nowemu” już przynosi wiele korzyści. Bardziej precyzyjne myślenie ludzi, którzy mają wpływ na mechanizmy postępowania w procesie zarządzania, pozwala skutecznie ograniczać występujące zagrożenia oraz straty ludzkie i materialne lub nawet całkowicie ich unikać.

Maria Domżał

INWESTYCJA W KOPALNI BRZESZCZE SZANSĄ NA PRZYSZŁOŚĆ ZAKŁADU

Na ogół przeciętny mieszkaniec gminy Brzeszcze wie, co to metan i jak groźny jest dla górnictwa podziemnego. Kopalnia Brzeszcze jest najbardziej metanowym zakładem wydobywczym Górnośląskiego Zagłębia Węglowego.

Obecnie wszystkie pokłady zaliczone są do IV (najwyższej) kategorii zagrożenia metanowego. Aby w trakcie prowadzenia robót przygotowawczych i eksploatacyjnych maksymalnie zmniejszyć niebezpieczeństwo występującego metanu, a załódze zapewnić bezpieczne fedrowanie, gaz ten ujmowany jest systemami odmetanowania głównie z za tam izolacyjnych i ze ścian wydobywczych. System ten składa się z ok. 40 km rurociągów o średnicach 150-500 mm, zakończony jest na powierzchni kopalni stacją odmetanowania zlokalizowaną w rejonie szybu A VIII. Stopień zużycia technicznego dotychczasowych urządzeń, konieczność zagwarantowania pewności ruchowej stacji odmetanowania i odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa były powodem podjęcia decyzji o budowie nowej stacji odmetanowania w kopalni Brzeszcze. Ujęcie metanu utrzymywane jest od dłuższego czasu na stosunkowo stabilnym poziomie (ok. 87 mln m³ mieszaniny metanowej), co daje ok. 36 mln m³ czystego metanu rocznie. W kopalni Brzeszcze praktycznie cały pozyskany metan sprzedawany jest odbiorcom zewnętrznym: Energetyce Dwory w Oświęcimiu oraz Nadwiślańskiej Spółce Energetycznej. KWK Brzeszcze posiada program funkcjonalno-użytkowy pt. „Budowa powierzchniowej stacji odmetanowania wraz z infrastrukturą oraz zabudową agregatów prądotwórczych” opracowany przez Zakład Odmetanowa-

nia Kopalń ZOK II sp.zo.o. na podstawie którego wykonawca budowy stacji Carboautomatyka, wyłoniony w przetargu, przygotowuje projekt techniczny, uzyska pozwolenia na budowę i przystąpi do realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego kompleksowo. Zgodnie z umową nowa stacja powstanie w ciągu 16 miesięcy od daty przekazania przez kopalnię placu budowy. Jednocześnie kopalnia chce przeprowadzić kolejną inwestycję związaną z gospodarczym wykorzystaniem metanu - budowę stacji silników metanowych. Docelowo planowana jest również zabudowa dwóch agregatów kogeneracyjnych z generatorami elektrycznymi o mocy ok. 2,5 MW każdy, co umożliwi produkcję energii elektrycznej na poziomie ok. 42 600 MWh, która następnie zostanie zużyta na potrzeby kopalni. Uruchomienie nowej stacji odmetanowania zaplanowano na rok 2013, kiedy to kopalnia będzie obchodzić jubileusz 110-lecia istnienia. Ujarmianie metanu w nowoczesnej stacji odmetanowania KWK Brzeszcze zapewni przede wszystkim bezpieczeństwo w aspekcie prowadzenia eksploatacji ścian wydobywczych i wykonania robót przygotowawczych, umożliwi ujęcie i niezakłócone przesyłanie metanu odbiorcom zewnętrznym, zaś wzrost wykorzystania metanu uwalnianego z pokładów pozostaje bardzo pożądany też ze względów ekologicznych. Nowa stacja będzie zautomatyzowana, a stały nadzór komputerowy pozwoli przewidzieć ewentualne awarie systemu. Budowa nowej stacji stała się więc priorytetowym zadaniem inwestycyjnym, przy czym Kierownictwo Kopalni znacznie wybiegło w przyszłość: przedsięwzięcie zrealizowane zostanie także z myślą o eksploatacji nowego poziomu 900 m.

Opr. Maria Domżał

Z poradnika ogrodnika - zima

Za oknami do niedawna śnieg i silny mróz, tymczasem na domowym parapecie już dawno zbliża się wiosna. Na przełomie lutego i marca większość roślin doniczkowych zaczyna rosnąć po zimowej przerwie.

Zimą rośliny często chorują z powodu niekorzystnych warunków, takich jak: wilgotność powietrza, natężenie światła, temperatury i zła wilgotność podłoża spowodowana szybkim wysychaniem. Czasami jest to choroba fizjologiczna (właśnie bezpośrednio związana z powyższymi czynnikami), czasami grzybowa, lub co gorsza - wirusowa. Często objawy są podobne. Najprościej wyleczyć roślinę z choroby fizjologicznej, ponieważ wystarczy tylko usunąć jej przyczynę (podać właściwy nawóz, porość czy doświetlić itp.). Przy chorobie grzybowej czasami wystarczy tylko poobcinać chore liście lub fragmenty zarażonych pędów, można też zastosować odpowiedni środek chemiczny, np. Topsin czy Dithane (zgodnie z instrukcją), jednak przy chorobie wirusowej w zasadzie nic nie jesteśmy w stanie zrobić. Możemy jedynie pozbyć się zarażonej rośliny, by choroba nie przeniosła się na inne. Należy wtedy dokładnie umyć parapet, okno i najlepiej wyrzucić doniczkę oraz podstawek.

Oczywiście istnieją również rośliny kwitnące w zimie i dobrze znoszące trudne warunki, choćby zygotaktusy zwane przez niektórych grudniaczkami, jednak większość naszych domowych roślin ciężko przeżywa zimowy okres. Dużym stresem jest coraz krótszy dzień i coraz słabsze światło. Na dodatek im zimniej na zewnątrz, tym

bardziej gorące są kaloryfery i tym suchsze powietrze. Wilgotność spada nawet do trzydziestu kilku procent. W takich warunkach nie tylko człowiek źle się czuje, ale i rośliny - dlatego dobrze jest nawilżyć powietrze, nawet przez położenie wilgotnego ręcznika na kaloryferze. Można też powiesić na nim specjalne pojemniki na wodę lub zastosować profesjonalne nawilzacze i jonizatory powietrza. Każdy z tych sposobów pomaga zarówno ludziom, jak i roślinom. Niektóre rośliny potrzebują jeszcze dodatkowo delikatnego zraszania (nawet 2-3 razy dziennie, ale bez przesady, bo zaczną gnić lub pojawią się choroby grzybowe, czego najczęstszym objawem są powstałe na liściach czarne lub brązowe plamy). Dobrym sposobem jest też umieszczenie pomiędzy roślinami lub nawet pod nimi płaskich naczyń (np. kuwety fotograficznej) wypełnionych drobnym żwirem i wodą oraz pilnowanie, by nie wyschła ona całkowicie. Na powierzchni kamyków należy położyć odwrócony podstawek tak, by stojąca na nim roślina nie dotykała wody (inaczej uduszą się korzenie i zaczną gnić). Parującą wodą nawilży powietrze w strefie liści. W ten sposób należy poukładać więcej roślinek, pomiędzy większe powstawiajmy mniejsze, tak by razem stworzyły mini ekosystem. Postępując w ten sposób, jednocześnie zabezpieczymy się przed innym zagrożeniem, a mianowicie przed przedziorkiem (mi-



kroskopijnym szkodnikiem najczęściej atakującym w zbyt suchym powietrzu) lub przynajmniej częściowo ograniczymy zagrożenie.

W zimie naturalnie bardzo ważnym czynnikiem jest temperatura. Wiele roślin wymaga niższej niż możemy zapewnić, ponieważ by zakwitnąć, potrzebują tzw. okresu spoczynku. Wtedy pozornie nic się nie dzieje, a nawet często roślina traci liście (nawet wszystkie - jak np. szczyślin). Niekiedy wielu ludzi wyrzuca taką roślinę. To ogromny błąd. Właśnie po okresie spoczynku wiele roślin bujnie zaczyna wypuszczać nowe pędy, liście i wkrótce bardzo pięknie zakwita.

Aby nasze kwiaty dobrze przetrwały trudny dla nich okres, musimy dobrze znać ich wymagania. Należy dokładnie wiedzieć, jaką posiadamy roślinkę (najlepiej znać nazwę polską lub łacińską gatunku). Często wystarczy tylko znajomość rodziny lub rodzaju roślin, do których ona należy, bo przeważnie mają podobne wymagania. Wtedy możemy poszukać w „Encyklopedii zdrowia roślin pokojowych”, „Leksykonie roślin pokojowych” lub innej książce tego

typu przydatnych informacji. Gdy spełnimy potrzeby rośliny, będziemy cieszyć się zdrowymi, kwitnącymi i pachnącymi okazami. Chyba każdy miłośnik ogrodnictwa zgodzi się, że bardzo miło jest zobaczyć w styczniu, lutym czy początkiem marca piękne kolory kloników, hibiskusów i innych roślin. Gdy za oknami wciąż mróz i śnieg, u nas na parapecie już na dobre króluje wiosna.

Maciej Skowronek
Ogrodnictwo w Skidzinie

Ogłoszenia drobne

- Montaż i konserwacja anten RTV-sat.; tel. 33 810 70 22, 604 836 409.
- Sprzedam dom w Jawiszowicach o pow. 150 m²; działka 9,3 ara. Tel.: 602 652 429.

Wyrazy głębokiego współczucia dla druha podharcemistrza Krzysztofa Łukowicza z powodu śmierci brata Bogusława składają pogrążeni w smutku członkowie Harcerskiego Kręgu Seniorów w Jawiszowicach przy Gminnym Związku Drużyn w Brzeszczach.

Podziękowanie

Żyłeś, bo chciałeś - odszedłeś, bo musiałeś

Za zamówione msze, złożone kwiaty oraz za chęć dzielenia bólu i smutku poprzez uczestnictwo w ceremonii pogrzebowej

śp. Bronisława Stawowy

rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom z bloku 38, kolegom męża, delegacji KWK Brzeszcze i znajomym serdeczne podziękowania składają żona oraz córka i synowie z rodzinami.

Propozycje Towarzystwa Turystyki Rowerowej

Zachęcamy do uczestnictwa w rajdach rowerowych oraz wycieczkach organizowanych w 2012 r.:

28.04-3.05. Wrocław - Książ 580/550* zł
Zwiedzanie Wrocławia i Zamku w Książu

7.06-10.06. Zaolzie 300/280 zł
Pruchna - Cieszyń - Cierlicko - Jablonkowo - Kubalonka

16.07-28.07. Ściana Wschodnia 1150/1100 zł
Białystok - Białowieża - Kozłówka - Lublin - Zamość - Przemyśl

13.08-25.08. Bratysława - Budapeszt 1400/1300 zł
Polska - Słowacja - Austria - Węgry

Przy zapisie na rajdy wymagana zaliczka w wysokości 100 zł. Reszta wpłaty do 30 dni przed rozpoczęciem imprezy. Należności w obcej walucie płatne w pierwszym dniu imprezy.
*druga cena dla członków TTR „CYKLISTA”

Wycieczka do Wiednia
7.06.2012. Cena 200 zł; w programie: zwiedzanie Wiednia i koncert Filharmoników Wiedeńskich.

Wczasy w Chorwacji
Cena: 500 zł + 155 •; przejazd autokarem, zakwaterowanie w pensjonacie (pokoje 2, 3, 4-osobowe). Wyżywienie: śniadania i obiadokolacje.

Zwiedzanie: Mariboru, Zagrzebia, Dubrownika, Parku Narodowego Krka, Mostaru, Medjugorie, plażowanie nad Adriatykiem. Opieka pilota-przewodnika. Ubezpieczenie. Terminy turnusów:
I. 14.07-22.07.2012.
II. 5.08-13.08.2012.
III. 20.08-28.08.2012
IV. 3.09-11.09.2012.

Wczasy we Włoszech

Cena: 1450 zł + 20 •; przejazd autokarem, zakwaterowanie pod Rzymem w domkach kempingowych (6 osób = 3 pokoje dwuosobowe). Wyżywienie - 3 posiłki/dzień. Zwiedzanie: Asyżu, Rzymu, Castel Gandolfo, Rimini. Plażowanie nad Morzem Tyrreńskim i nad Adriatykiem. Ubezpieczenie, opieka pilota przewodnika. Terminy turnusów:
I. 16.07-25.07.2012
II. 04.08-13.08.2012.

Wczasy w Wysowej

4-11.08.2012, Cena: 390 zł + dojazd

Dane kontaktowe:

Towarzystwo Turystyki Rowerowej „CYKLISTA”
Organizacja Pożytku Publicznego
32-625 Przecieszyn, ul. Wyzwolenia 35, tel./fax. 32/211 08 59. 600 978 355, www.cyklista.com.pl, e-mail: ttrcyklista@wp.pl
KRS 0000157112, NIP 549-21-57-499, REGON 852713499, Bank Śląski 81 1050 1315 1000 0022 7216 2195

Na podbój świata

Od zarania dziejów ludzie pragnęli odkrywać nowe, nieznane zakątki świata. Chęć dotarcia do miejsc, których jeszcze nikt nie zbadał, inspirowała wielu śmialców przez wieki. Teraz, gdy praktycznie poznaliśmy naszą planetę wzdłuż i wszerz, podróżowanie wydaje się czymś naturalnym. Goście brzeszczańskiego Ośrodka Kultury pokazali, że Ziemię można odkrywać w wyjątkowy sposób.

Poznać daleką Mongolię

IX „Przegląd filmów górskich i podróży ekstremalnych” rozpoczął się 17 lutego, już o 11.00 rano. Znany mieszkańcom Brzeszcz, choćby z „Uniwersytetu Każdego Wieku”, Łukasz Wierzbicki zabrał najmłodszych w pasjonującą podróż śladami Benedykta Polaka i Jana z Grabowej Doliny po tajemniczej średniowiecznej Azji. Maluchy miały unikalną okazję poznać niezwykłą historię dwóch franciszkanów, którzy w czasach, gdy słowo „Tatar” budziło grozę, a tereny dzisiejszej Mongolii były białą plamą w na europejskich mapach, zdecydowali się na pierwszą wyprawę do nieznanego dotychczas cywilizacji.

Smak gór

O 17.00 zaprezentowany został film dokumentalny „Himalaiści: w strefie śmierci” opowiadający o życiu, osiągnięciach i rodzinie Ryszarda Pawłowskiego, jedyne Polaka, który trzykrotnie stanął na szczycie Mt. Everestu, zdobywcy dziesięciu ośmiotysięczników, w tym kultowego K2, uczestnika ponad 250 wypraw górskich,

również w roli przewodnika. Obecnie zajmuje się także organizacją wejść turystycznych na znane szczyty całego świata. Po seansie sam bohater opowiedział o swoim dzieciństwie, podróżach, życiu prywatnym i dwójce dzieci. Wspominał także najniebezpieczniejsze momenty w swojej karierze, których teoretycznie nie powinien przeżyć. A jednak przetrwał, wchodził na największe góry drogami, które nawet zaprawionych himalaistów przyprawiały o gęśią skórę. Pawłowski to jeden z najlepszych i najbardziej kontrowersyjnych wpinaczy wysokogórskich w kraju, nie dziwi więc fakt, że po prezentacji publiczność miała wiele pytań, na które zaproszony gość chętnie i rzeczowo odpowiadał. Wszyscy zainteresowani mogli także nabyć książkę „Smak gór” z autografem, zawierającą wspomnienia himalaisty.

„Zwykła szmata, a też dobrze lata”

Tak mówi o paralotni kolejny gość IX Przeglądu, brzeszczanin Jarosław Józik, który od prawie dekady wzbija się w powietrze, aby zobaczyć góry i otaczający nas świat z innej, nieznanego perspektywy. Jak sam podkreśla, zajął się paralotniarstwem, ponieważ od najmłodszych lat jego największym marzeniem było latanie jak ptak. W swojej prelekcji nie tylko wytłumaczył zgromadzonemu na jakiej zasadzie działa „latająca szmata”, z czego jest zbudowana, jak wygląda kurs na pilota, ale także, a może przede wszystkim, starał się obalić panujące stereotypy niebezpieczeństwa tego sportu. Jeśli bowiem szybuje się zgodnie z obowiązującymi zasadami, ryzyko wypadku spada praktycznie do zera.

Hajer na Czarnym Łądzie

Przedostatnim punktem podróżniczego wieczoru było spotkanie z Mieczysławem Bienkiem, górnikiem, który po wypadku zmuszającym go do przejścia na rentę, postanowił rozpocząć kolejny etap w swoim życiu - czas niezwykłych podróży. W swoich wyprawach zapuszcza się w miejsca nieznane, uwielbia poznawać mieszkańców dalekich krajów, ich poglądy, spojrzenie na świat i styl życia. Autor książek „Hajer jedzie do Dalajlamy” oraz „Z Hajerem na kraj Indii” tym razem wybrał się wraz z publicznością do Afryki. W dowcipny sposób opowiadał o swoich przeżyciach podczas zdobywania wizy, spotkaniach ze służbami mundurowymi i innych niezwykłych przygodach, jakie spotkały go na Czarnym Łądzie.

Kukuczka

Wieczorna część rozpoczęła się wyprawą na najwyższe szczyty świata i nią również się zakończyła. Piękną i zarazem tragiczną. Wyświetlony został dokument o Jerzym Kukuczce - drugim człowieku na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum (wszystkie 14 ośmiotysięczników). Najwybitniejszy polski himalaista zginął 24 października 1989 r. podczas wyprawy na Lhotse. Towarzyszył mu wtedy pierwszy gość drugiej części IX Przeglądu Ryszard Pawłowski. Brzeszczański maraton pokazał, że podróżować i realizować swoje pasje można na wiele różnych sposobów. Najważniejsze jest jednak, jak przekonywał Jarosław Józik, aby spełniać swoje marzenia - i ja również wszystkim tego życzę.

Jakub Krzywołak

Welcome Jamaika!

Adrian Okrzeja - Adro to kolejny mieszkaniec gminy Brzeszcze, o którym będzie głośno. Młody muzyk przeszedł przez główne eliminacje w programie Must Be The Music nadawanym na antenie Polsatu, obecnie czeka na wyniki półfinału.

Przygodę z muzyką Adro rozpoczął cztery lata temu. W pierwszej klasie liceum postanowił zaangażować się w organizację imprez kulturalnych, koncertów, przy okazji zaczął również pisać teksty i tworzyć własne utwory.

- Początkowo fascynowałem się wyłącznie rapem. Dopiero z czasem, poznając polską scenę muzyczną i kolejne zespoły, zaintrygowały mnie dźwięki jamajskich rytmów. Wówczas powstał pierwszy zespół 3R Salam, w którym to wraz z kolegami miałem okazję rozwijać swoją pasję, zarażając tym samym innych mieszanką reggae, ragga i rap. Nagrywaliśmy, gdy wena dopisywała, występowaliśmy w różnych miejscowościach w całej Polsce. W 2009 r. zespół 3R zakończył swoją działalność, a każdy z nas poszedł w swoją stronę. Chyba ten właśnie moment mogę uznać za początek mojej indywidualnej przygody z muzyką. Aktualnie na moim koncie widnieją dwie płyty ADRO - Banany, a także krążek z tego roku ADRO - Pół na pół. Nieustannie pracuję nad sobą i nad tym, co robię. Staram się pisać dojrzałe, refleksyjne teksty i porywającą muzykę, tak, by każdy mój utwór ostatecznie miał satysfakcjonujące nie tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla moich odbiorców brzmienie. Zbieram również materiał muzyczny od producentów, wyposaża-



Adrian Okrzeja - Adro

jąc się w podkłady i riddimy od kompozytorów, a to wszystko po to, abym o swojej kolejnej płycie mógł z czystym sumieniem powiedzieć, że jest w pełni moja - opowiada Adro.

Udział w programie Must Be The Music traktuje nie tylko jak przygodę, ale również jako jeden ze środków promocji tego, co kocha. Oglądając wcześniejsze edycje programu, postanowił spróbować swoich sił.

- Pomyślałem sobie, że to ogromna szansa dla mnie, moje pięć minut, które powinienem wykorzystać. W listopadzie wziąłem udział w pierwszych, wstępnych przesłuchaniach w Katowicach.

Od wczesnego ranka wraz z trzema tysiącami pozostałych uczestników czekałem na swoją „chwilę prawdy”. Gdy dowiedziałem się, że we wszystkich pre-castingach, odbywających się w różnych miastach Polski, udział wzięła rekordowa ilość osób (blisko 18 500 tys.), byłem w szoku i nie ukrywam, że moja nadzieja została wystawiona na wielką próbę, do kolejnego etapu przechodziło bowiem wyłącznie 100 osób. Na termin ogłoszenia wyników trzeba było czekać aż miesiąc. W pracy odebrałem telefon z gratulacjami i zaproszeniem do kolejnego etapu. Początkowo nie chciałem uwierzyć, dopiero, gdy otrzymałem kolejne telefony, dotyczące organizacji całego przedsięwzięcia, zdałem sobie sprawę, że się udało. Jestem szczęśliwy, dostałem szansę podzielenia się z innymi tym, co naprawdę lubię robić i co sprawia mi wielką radość. Obecnie jestem po pierwszych nagraniach w Warszawie, niestety nie mogę ujawniać ich szczegółów, ale już dziś zapraszam do oglądania programu Must Be The Music od marca na antenie Polsatu. Cieszę się, że mogę reprezentować nasze miasto i dzielić się swoją muzyką z szerszym gronem widzów. Liczę na wsparcie wszystkich mieszkańców Brzeszcz. Trzymajcie za mnie mocno kciuki. Bądźmy dobrej myśli! - kończy Adro.

Program można śledzić w telewizji lub na profilu facebook.pl/tylkomuzyka, na którym można na bieżąco czytać wpisy, komentarze i wszystkie pozostałe informacje. Utworów Adro można natomiast posłuchać na jego profilu www.facebook.com/adromanek.

Adra

Ukryty raj

Szukając pomysłu na zimowe wakacje, często jest pomijana. Niesłusznie, bo Karyntia to niesamowite miejsce! Krajobrazowo, narciarsko, kulturowo, kulinarnie... niesamowite i niedoceniane.

Karyntia, jeden z dziewięciu landów w Austrii, leży na południu, graniczy z Włochami i Słowenią, co nadaje jej specyficzny charakter. Może dlatego właśnie jest połączeniem niemieckiego „Ordnungu” z włoskim temperamentem i słoweńską otwartością. Pełna jest niewielkich urokliwych miasteczek z cukierniczą zabudową, gdzie życie toczy się spokojnie i leniwie (w większości sklepów i knajpek napotkamy popołudniową przerwę - sjęstę) a naturalnym wyrazem twarzy mieszkańców jest uśmiech. Nie powinien dziwić fakt, że wszyscy pozdrawiają się na ulicach, a nieznajomi od razu zaczynają rozmowę. Jednocześnie wszystko porządne, zorganizowane i na czas. Bez sztywności i pretensjonalności. Nie możliwe? A jednak... Przede wszystkim Karyntia jest krainą jezior. Jest ich tutaj ponad 1270, z czego około 200 to naturalne kąpieliska, a w wielu woda jest na tyle czysta, że nadaje się bezpośrednio do picia. Jednym z największych, najpiękniejszych a przede wszystkim najciekawszych jezior Karyntii jest Millstätter See. Jezioro, które podobno normalnie nie zamarza. Nawet w trzaskający mróz jego powierzchnia nie jest skuta lodem. Gwarantuje to po pierwsze głębokość - w niektórych miejscach 141 m, a po drugie obecność podziemnych źródeł termalnych, które podgrzewają wodę przez cały rok. Jakież było więc moje zdziwienie, kiedy pewnego ranka okazało się, że jezioro ni z tego ni z owego zamrzło... i to przy temperaturze minus 3 stopni! Miejscowi mawiają, że jezioro zamarza dokładnie co 15 lat. Oto mamy szczęście. Na powierzchni w niektórych miejscach widać nie zamrożone kręgi - jak wielkie piegi na jednolitej tafli - w tych miejscach właśnie biją ciepłe źródła. Podobno gdyby zlać wodę ze wszystkich jezior Karyntii, i tak nie wypełniłaby jeziora Millstätter See, nie ma więc co się dziwić, że ciągną tutaj dzikie tłumy turystów, szczególnie latem, kiedy woda ma 26 stopni ciepła, a okoliczne góry aż się proszą, aby je zdobywać. Pod względem narciarskim Karyntia pozostaje również miejscem wycieczkowo „dyskryminowanym”. Każdy zapalony narciarz kojarzy Tyrol, Kaprun, Dachstein, Ski Amade, Schladming, Hintertux, tymczasem Karyntia również ma wiele do zaoferowania. Znajdziemy tutaj wiele ośrodków narciarskich, na odwiedzenie których należałoby poświęcić co najmniej 2-3 tygodnie. Każdy z nich ma własny, niepowtarzalny charakter. Rodzinny Innerkrems czaruje krajobrazem. Pozbawiony drzew przypomina wielką lodową pustynię. Katchberg zachwyca ilością tras, ich zróżnicowaniem, Aineck doskonałą narciarską autostradą i widokami. Moltaller Gletcher - lodowca; to bez wątpienia kraina śniegu i niezapomnianych krajobrazów. Turracher Hohe ma z kolei świetną infrastrukturę i różnorodność, a Bad Kleinkirchheim jest wyzwaniem nawet dla najlepszych narciarzy. Dodając do tego najczęściej słoneczną pogodę, gościnność mieszkań-



ców i doskonałą kuchnię, mamy idealny przepis na zimowe wakacje. Niedaleko Millstatt w miasteczku Trefling stoi stare średniowieczne zamczysko. Jego historia sięga aż XI wieku, kiedy to przez okoliczne przełęcze ludzie przeprawiali się przez góry. Władze postanowiły jednak wykorzystać dogodnie położenie, by od podróżujących pobierać podatki. Powstała wtedy wieża zamku. W późniejszym czasie obiekt rozbudowano i umocniono. W swojej historii był kilkakrotnie burzony i odbudowywany. W roku 1960 jego pozostałości kupuje niejaki Andreas - mieszkaniec pobliskiego miasteczka. W tym momencie właściwie nie można już mówić o „zamku” - jest to jedynie kupka kamieni. Jako człowiek o wielkiej pasji, Andreas postanawia jednak odbudować obiekt według starych dokumentów. Przyśpiesza do mozolnej pracy, własnymi rękami bez jakiegokolwiek pomocy odbudowuje zamek kamień po kamieniu, kawałek po kawałeczku. Zajmuje mu to ponad 30 lat. Efekt jest za to piorunujący. Jako miłośnik średniowiecza właściciel otwiera małą kawiarenkę w rycerskim stylu i co jakiś czas organizuje imprezy związane z tą tematyką. Po latach jako starszy człowiek Andreas postanawia odpocząć i sprzedaje zamek Frankowi - obecnemu właścicielowi. Ten zaś urządza tam muzeum tortur średniowiecznych, gromadząc niemałą kolekcję dybów, szubienic, gilotyn, garrotów, zgniataczy palców, czy drabin do rozciągania ciała. Dodatkowo wystawę wzbogacają manekiny, które ilustrują sposób używania poszczególnych instrumentów. Wśród zbiorów można również znaleźć postać Marii Teresy - jednej z najbardziej okrutnych cesarzowych w historii Austrii. To ona stworzyła kodeks karny wraz ze szczegółową instrukcją torturowania ludzi. Zawiera oprócz przepisów i kar dokładny opis przeprowadzania śledztwa, rysunki techniczne poszczególnych narzędzi tortur wraz ze wskazówkami co,

jak w jakiej ilości, w jakiej częstotliwości i w jakiej sytuacji stosować. Na koniec zwiedzania oglądamy wystawę poświęconą Amnesty International i jej badaniom na temat torturowania ludzi w różnych miejscach na świecie. Widać, że wiele z narzędzi tortur stosowanych w średniowieczu w niewielkiej modyfikacji używanych jest do dnia dzisiejszego. Jeszcze bardziej szokujące są liczby - organizacja podaje, że ponad 50% ludności świata jest na co dzień zagrożona torturami. Frank w ten sposób próbuje zwrócić naszą uwagę na problem bezkarnego znęcania się nad ludźmi. Pokazuje, że tortury nie są sprawą średniowiecza. Trudno zaakceptować fakt, że mimo setek lat natura człowieka nie uległa zmianie. Spacerując nad pobliskim jeziorem można natknąć się również na pomnik wykonany z łańcucha. Tworzą go trzy postacie ludzkie trzymające się za ręce, a pod spodem dedykacja dla trzech narodów (Włochów, Słoweńców i Austriaków; to właśnie ich krew

płynie w żyłach mieszkańców Karyntii). Karyntia jednak to nie tylko atrakcja dla narciarzy. Główny sezon turystyczny przypada na lato. Piękno karyntkiego krajobrazu można wtedy odkrywać na wiele sposobów - pieszo, na rowerze, podczas nordic-walking, w siodle czy na paralołtni. To prawdziwy raj dla rowerzystów - na spotkanie z przyrodą zapraszają doskonale oznakowane ścieżki rowerowe o każdym stopniu trudności, zarówno na terenach równinnych jak i na odcinkach wymagających doskonałej kondycji. Lato w Karyntii, podobnie jak zima, porusza wszystkie zmysły, kusi tysiącem możliwości i daje czystą radość z aktywnego wypoczynku. Zapraszam do Karyntii!

Katarzyna Kurczab

Dyżury aptek w marcu

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
2-8.03

BLĘKITNA ul. Ofiar Oświęcimia 20
(pasaż w Intermarche)
9-15.03

ARNIKA ul. Słowackiego 4
16-22.03

ZDROWIE ul. Ofiar Oświęcimia 31
(pasaż w Biedronce)
23-29.03

SYNAPSA ul. Łokietka 39
30.03-5.04

Dyżur trwa w godz. 8.00-22.00 w tygodniu, w soboty, niedziele i święta w godz. 8.00-20.00. Dyżury całodobowe pełnią apteki w Oświęcimiu.



Eksploracja - próba dotarcia do nowych jaskiń - Rumunia - fot. Andrzej Świadek



Jaskinie Rumunii - fot. Krzysztof Papuga



Eksploracja nowych jaskiń - próba dostania się do wnętrza ziemi - fot. Krzysztof Papuga



Grotolazi po wyjściu z jaskini SC3 - Pireneje, Francja - fot. R.P.



Jaskinie Rumunii - fot. Krzysztof Papuga



Jaskinie w Tunezji - fot. Krzysztof Papuga



Jaskinie Rumunii - fot. Paulina Bobak-Miedzinska



Jaskinie Rumunii - fot. Krzysztof Papuga



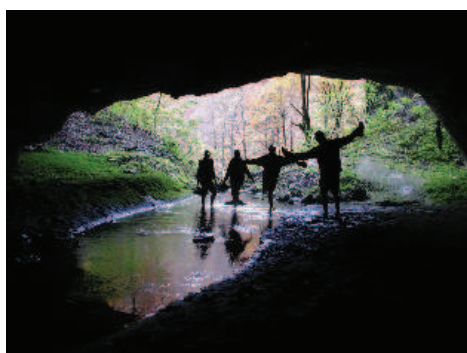
Podziemne rzeki - fot. Mariusz Wachowicz



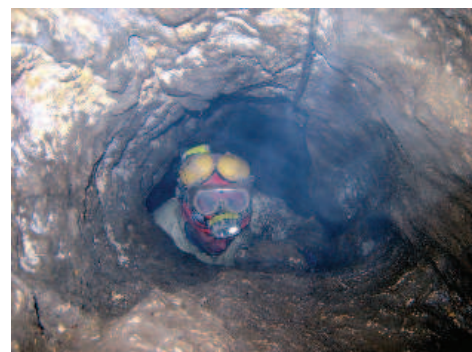
Studnia jaskiniowa - fot. R. Pest



Jaskinie Rumunii - fot. R. Pest



Otwór jaskini widziany od wewnątrz - fot. R. Pest



Próba dotarcia do niezbadanych podziemnych korytarzy - Rumunia - fot. R. Pest

Z okazji Dnia Kobiet
oraz Dnia Mężczyzny
wszystkim
Czytelniczkom i Czytelnikom
życzymy, by przynajmniej
co drugi dzień przynosił
spełnienie oczekiwań,
a wszystkie pozostałe
obfitowały w miłe
niespodzianki losu,
by napotkane trudności
z czasem wychodziły tylko
na dobre, a wielkie marzenia
były zawsze bliskie i realne
jak uśmiech drogiej sercu osoby.

Redakcja

Wesołego Alleluja
życzy
Piekarnia A. Piskorek



PIEKARNIA ANTONI PISKOREK
ul. Św. Floriana 2
32-651 Nowa Wieś
tel. /33/ 845 37 32, fax 845 16 72
e-mail: poczta@piskorek.com

A. Piskorek®
Piekarnia
rok od 1918

ŚLOMKA
Beskidzka

Zapraszamy na zakupy świąteczne
do naszych sklepów firmowych

PIEKARNIA CAFE	BIEDRONKA PISARZOWICE PON. - SOB 7.00 - 20.00 BIEDRONKA BRZESZCZE PON. - SOB 7.00 - 21.00	GALERIA NIWA OŚWIECIM PON. - SOB 8.00 - 21.30, NIEDZ. 9.00 - 20.00 CAFE OŚWIECIM PON. - PT. 7.00 - 18.00, NIEDZ. 7.00 - 20.00
-----------------------	--	--

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Soly”
już w kwietniu 2012 roku przeprowadzi
nabory wniosków o dofinansowanie projektów
realizowanych na obszarach wiejskich Gminy Brzeszcze!!

www.dolinasoly.eu

Zapraszamy na BEZPŁATNE konsultacje w biurze LGD:

- udzielimy wszelkich niezbędnych informacji
- BEZPŁATNIE pomożemy wypełnić wniosek o dofinansowanie
- przeprowadzimy przez formalności
- wesprzemy podczas rozliczania projektów



Zadzwoń już dziś!
Umów się na spotkanie!
Sprawdź, co możesz zyskać!

Telefon: 33 843 60 28

Unijne dotacje dla Ciebie!!!

Do ubiegania się o dotację zapraszamy:

- przedsiębiorców działających na terenach wiejskich (dotacje na rozwój firm)
- rolników
- osoby chcące założyć własną działalność gospodarczą na wsi
- stowarzyszenia (dotacje m.in. na realizację przedsięwzięć kulturalnych, sportowych, szkoleniowych)
- osoby fizyczne reprezentujące grupy nieformalne (kółka gospodyń wiejskich, grupy muzyczne, teatralne i inne)
- instytucje publiczne (dotacje m.in. na projekty związane z przebudową i modernizacją przestrzeni i obiektów publicznych na wsi)

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Stowarzyszenie LGD „Dolina Soly” współfinansowane ze środków Unii Europejskiej
w ramach osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013



SZEMA, IZRAEL

2 lutego przypada w Polsce święto Matki Bożej Gromnicznej. Jest to również data zamykająca okres kołędowania. W brzeszczańskim OK pożegnano ostatecznie ducha Świąt spektaklem „Cień Ojca” w wykonaniu grupy oazowej z Kęt.

Przyznam, że zasiadając tego popołudnia na widowni oczekiwałam po młodych aktorach przede wszystkim wiele dobrych chęci, z góry zwalniając spektakl jasełkowy od wymogów scenicznego profesjonalizmu. Nie przyszło mi na myśl, by rozpatrywać to, co miałam za chwilę zobaczyć, w kategoriach typowo artystycznych, bardziej raczej na poziomie szkolnego przedstawienia. Moje zdumienie rosło z każdą kolejną sceną. Reżyser zrezygnował z bogatej scenografii, co w tym wypadku okazało się nader trafnym posunięciem, zarówno ze względu na zmieniające się miejsca akcji jak i maksymalne skupienie uwagi widzów na kwestiach poszczególnych postaci. Stroje wszystkich aktorów zostały bardzo starannie dopracowane, a muzyka i motywy modlitewne genialnie wkomponowane w cały obraz sceniczny. Ascezyzm rekwizytu, oszczędność gestu i waga każdego detalu sprawiała, że napięcie wciąż rosło, pociągając za sobą jednocześnie liczne refleksje. Pojawiły się pytania o dojrzałość, odpowiedzialną miłość między kobietą i mężczyzną, zaufanie i wiarę, a także o trudną rolę Józefa, który przecież zgodził się być cieniem Ojca dla Bożego Syna.

Każdy człowiek wychowany w kulturze chrześcijańskiej dobrze zna fabułę historii narodzenia Jezusa. Opowieść przedstawiona przez teatr oazowy rozpoczyna się w domu Józefa, który za namową gości swego ojca niechętnie decyduje się wyruszyć w podróż. Po wizycie w domu kapłana Zachariasza i jego żony Elżbiety młody cieśla udaje się do Nazaretu, gdzie spotyka Miriam. Pokochuje dziewczynę i w jakiś czas później prosi o jej rękę Kleofasa, który w zastępstwie zmarłego ojca roztacza nad nią opiekę. Jeszcze przed

ślubem Miriam objawia się anioł zwiastując, że jako niezamężna dziewica pocnie wyczekiwanego przez lud Zbawiciela. Wkrótce jej stan staje się widoczny, co naraża na śmiech ludzi. Józef zostaje oskarżony o sprowadzenie hańby na opiekuna Miriam i nią samą, jednak ufny w wolę bożą nie odrzuci narzeczonej. Wkrótce na świat przychodzi Jezus, prowadzeni przez gwiazdę i aniołów przybywają pasterze i królowie, by oddać hołd Dzieciątku. Spektakl kończy się ucieczką Rodziny przed wyrokiem wydanym przez Heroda.



- Reżyserem przedstawienia i opiekunem grupy jest ksiądz Zygmunt Mizia. To on wpadł na ten pomysł, na jednym ze spotkań oazowych zapytał, czy nie mielibyśmy ochoty zrealizować takich jasełek. Szybko znaleźli się chętni amatorzy w różnym wieku - uczniowie gimnazjum, niektórzy ze szkół średnich, też studenci, a nawet najmłodsi z podstawówki. Cały scenariusz autorstwa ks. Adama Bieńka powstał na podstawie powieści Jana Dobraczyńskiego „Cień Ojca”. Na po-

czątku nie wiedzieliśmy, jak to wszystko będzie wyglądać. Dopiero na próbach zaczęliśmy orientować się w formie spektaklu. Ja sam nie przypuszczałem, że okaza się tak złożony i trzymający w napięciu. Zwykle jasełka są chyba raczej bardziej sielankowe - stwierdza odtwórca roli Józefa, Mateusz Raj.

- Próby zajęły sporo czasu. Jedną przeciągnęła się do po pierwszej w nocy. Wtedy ksiądz zaprosił aktora Piotra Piechę z Krakowa, który pracuje w Teatrze Ludowym. Dzięki jego wskazówkom sztuka tak wygląda. Podrzucił nam bardzo dużo pomysłów, łącznie z tym jak mamy poruszać się na scenie. Ćwiczyliśmy od początku listopada, pierwsze przedstawienie odbyło się w drugi dzień świąt. Ku mojemu zaskoczeniu powoli stajemy się rozpoznawalni - kiedy ostatnio chciałam kupić spodnie narciarskie, pani ekspedientka zapytała: To Maria też jeździ na nartach? Najbardziej cieszymy się jednak, gdy ludzie wychodząc po przedstawieniu dziękują nam za to, że dostarczyliśmy im wzruszeń i dobrych emocji - mówi Karolina Drabińska, która zagrała Miriam.

- Na pewno nie żałuję czasu, który poświęciłem na naukę tekstu. Na razie nic nie planujemy, ale sądzę, że jeśli ksiądz Zygmunt znów coś zaproponuje, nie będziemy chyba zbyt długo się namyślać - podsumowuje Mateusz.

Cóż dodać...? Po zakończonym spektaklu można jedynie z całym przekonaniem stwierdzić, że jedna z najważniejszych, ale też i najbardziej znanych historii naszego świata, w zupełnie niezwykle sposób ożyła w wyobraźni widzów dzięki wysiłkom reżysera i młodych aktorów z Kęt.

Katarzyna Senkowska

24 marca o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury przedstawienie odbędzie się jeszcze jeden raz. W imieniu grupy z Kęt wszystkich zainteresowanych, w tym szczególnie zakochane pary, serdecznie zapraszamy na ową niezwykle opowieść o miłości, zaufaniu i poszukiwaniu własnej drogi. Wstęp bezpłatny.

„ZAPOMNIANY DIABEŁ” kolejny raz CHARYTATYWNIE

Po zeszłorocznych sukcesach komedii Jana Drdy „Zapomniany diabeł” w reżyserii ks. Mirosława Wądrzyka, w styczniu 2012 r. Grupa Teatralna „Czwarta Ściana” wystawiała spektakl trzykrotnie w Ośrodku Kultury w Brzeszczach.

Efektom zbiórki publicznej, którą członkowie grupy przeprowadzali po każdym spektaklu, była kwota 6.735,77 zł, z której 6.600 zł rozdzielono po równo na pomoc potrzebującym, a pozostałą część stanowiły koszty przeprowadzenia zbiórki. Tym samym kolejny raz zasilono konta związane z następującymi celami:

- Operacja Lenki Paw, dziewczynki, która choruje na bardzo rzadką wadę układu kostnego (tzw. PFFD);

- Protezy dla Mikołaja Janeczko, chłopczyka, który urodził się z wadami wrodzonymi kończyn górnych i dolnych (nie ma rącek i nóżek);

- Winię dla rodziny Łysków z Za-



sola, w której dwoje dzieci, Kamil i Ewelinka, cierpią na chorobę objawiającą się nie rośnięciem (bądź spowolnieniem rozrostu) kości.

21 stycznia Grupa Teatralna „Czwarta Ściana” wystawiła swój spektakl w Bielskim Centrum Kultury. Po przedstawieniu aktorzy ze stowarzyszenia przeprowadzili zbiórkę pieniężną, w wyniku której zebrano 7.665 zł na wsparcie Domu Dziecka przy ul. Lompy 9 w Bielsku-Białej. Imprezę uświetnił swą obecnością Jacek Stachurski.

Kolejne wyjazdowe przedsięwzięcie naszej Grupy to „Zapomniany diabeł” w Pszczyńskim Centrum Kultury. Komedię wystawiono 5



lutego. Tym razem po spektaklu zbiórkę przeprowadziło pszczyńskie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Kwota 1.093 zł zasilila konto związane z budową Domu Kulejących Aniołów w Piasku.

Janusz Hałat

GORĄCY POCZĄTEK ROKU

Klub Emerytów i Seniorów, Samorząd Osiedlowy nr 5, KGW, OSP w Brzeszczach-Borze rozpoczęli Nowy Rok ciekawymi przedsięwzięciami.



14 stycznia Koło Gospodyń Wiejskich zorganizowało „Comber babski”. Impreza cieszyła się dużą popularnością. Oprócz tańców pannie uczestniczyły w różnych zabawach i konkursach. Całość wesoło i z humorem prowadził wodzirej. Następny comber za rok. 28 stycznia z kolei członkowie i sympatycy Klubu Emerytów i Seniorów wyjechali na wycieczkę do Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie uczestniczyli we mszy św. i zwiedzili miejsce Sanktuarium. Następnym punktem wycieczki był Kraków - poza wizytą przy grobie pary prezydenckiej pochowanej na Wawelu zwiedzono również wystawę pięknych, z fantazją wykonanych Szopek Bożonarodzeniowych. Mimo mrozu humory dopisywały. Tego samego dnia w Domu Ludowym w Brzeszczach-Borze odbył się Karnawałowy Bal Maskowy dla dzieci. Samorząd Osiedlowy i DL

zadbali o liczne zabawy i konkursy z nagrodami oraz poczęstunek. Konkurs na króla i królową balu dopełnił tradycji, impreza cieszyła się sporym zainteresowaniem i najmłodszy mimo późnego wieczoru wcale nie chcieli się rozstawać. 11 lutego w DL odbyła się natomiast coroczna zabawa karnawałowa organizowana przez Zarząd Oddziału Gminnego OSP w Brzeszczach. Przy akompaniowaniu zespołu „Okovita” drухowie i goście bawili się do białego rana. Dzień później mieszkańcy Boru i okolic udali się na kulig „Doliną Czarnej Wisielki” zorganizowany przez Samorząd Osiedlowy nr 5 i Klub Emerytów i Seniorów. Nie obyło się bez postojów w „szalasy góralskim” na pieczenie kielbasek i degustację grzańca przy gawędziarzu i akompaniowaniu muzyki. Zwiedziliśmy także centrum Wisły i Ustronia, wszyscy uczestnicy już nie mogą doczekać się następnej wycieczki do Lublina i Zamościa. Na zakończenie karnawału odbyła się zabawa zorganizowana przez Klub Emerytów i Seniorów.

W marcu planujemy remont kuchni w DL finansowany z budżetu Miasta i Gminy Brzeszcze przy czynnej pomocy społecznej miejscowych organizacji. Pragniemy zaznaczyć, że wszystkie imprezy, zamierzenia i inicjatywy nie odbyłyby się bez wsparcia miejscowych społeczników w osobach przewodniczącego Samorządu Osiedlowego nr 5 p. Marka Gancarczyka, przewodniczącej Klubu Emerytów i Seniorów p. Wandy Rochowiak, przewodniczącej KGW p. Zofii Przybyłowskiej, drухów prezesów OSP p. Marka Mertę i p. Tadeusza Morończyka oraz miejscowego Domu Ludowego i społeczników nie wymienionych z nazwiska.

Joanna Cwynar

W 120 MINUT DOOKOŁA ROKU

25 stycznia o godz. 17.00 po raz piąty spotkaliśmy się w Strażnicy OSP w Jawiszowicach, aby zaprezentować gościom program Koncertu Noworocznego „Rok szkolny w 120 minut”.

Na uroczystą imprezę przybyli dyrektorzy szkół i przedszkoli, władze samorządowe, duchowni oraz rodzice i dziadkowie uczniów. Nie zabrakło również absolwentów, którzy z leką w oku wspominali sztabackie lata (przed rozpoczęciem imprezy zebrani otrzymali tarcze, aby choć przez moment poczuć się raz jeszcze uczniem podstawówki). Najpierw usłyszeliśmy



fragment programu artystycznego przygotowanego przez pierwszoklasistów z okazji ślubowania, później w uroczysty nastrój Dnia Edukacji Narodowej wprowadziły nas dzieci z klas trzecich, recytując wiersze i śpiewając piosenki. Następnie ulegliśmy wszyscy patriotycznej zadumie, która towarzyszyła 93. rocznicy odzyskania niepodległości. Przemawiał marszałek Józef Piłsudski, dzieci tańczyły poloneza. W dalszej części programu wspólnie kołędowali, nucąc pastorałki i kołеды. Potem nadszedł czas na orędzie noworoczne wygłoszone przez p. dyrektora Bernardę Bąk. Przy tej okazji prelegentka zaprezentowała sukcesy uczniów i dobre wyniki w nauce. Po niej głos zabrała przewodnicząca Rady Rodziców p. Dorota Ortman. Po tych wystąpieniach aktorzy Szkolnego Kółka Teatralnego brawurowo przedstawili blaski i cienie zawodu aktora, reżysera i dyrektora teatru. Luty, jak wiadomo, to miesiąc zakochanych. Specjalnie dla nich pięknie zaprezentowały się tancerki z klasy 3a. Prawdziwy aplauz także wzbudził pokaz mody przygotowany przez męską społeczność naszej szkoły. „Modelki” w specjalnych strojach spacerowały po wybiegu, pokazując wymyślną garderobę. Zachwytem i oklaskom nie było końca! Po pokazie na „wiosenną łękę” zaprosili nas uczniowie klas pierwszych i drugich. Pięknie recytowali wiersze i śpiewali piosenki. Po marcu przyszedł kwiecień, czyli czas pisania testów kompetencyjnych. Ewangelię uczniowską, ku przestrodze wszystkich, wygłosił Patryk Majdak z klasy 6a. Wiosna wymaga również doskonałej kondycji, więc dziewczyny z klasy piątej zachęcały wszystkich do aktywnego spędzania czasu, pokazując ćwiczenia, dzięki którym będziemy piękni i młodzi. Po długich 10 miesiącach nauki nadszedł czerwiec, miesiąc ukochany przez uczniów, bo wakacje już tuż, tuż... Czas spotkania dobiegł końca. Do zobaczenia za rok na VI Koncercie Noworocznym.

SP Jawiszowice

BUONGIORNO! OHAYOU! BUENOS días!

HABARI YA ASUBUHI!

Ferie zimowe, poza uprzykrzonym mrozem, a potem wyczekiwany przez dzieci śniegiem, przyniosły również zajęcia plastyczne w brzeszczańskim Ośrodku Kultury, które odbywały się od 13 do 16 lutego.

W tym roku pracownicy Działu Promocji i Reklamy przygotowali dla wszystkich chętnych wyprawę dookoła świata w cztery dni. W poniedziałek poprzez projektowanie masek można było przenieść się w kolorowy wenecki karnawał, stworzyć różnobarwne pizze, a także dzięki pani Karinie Żegota-Smolik, zasmakować prawdziwej margarity. We wtorek z kolei przy dźwiękach tam-tamów powstawały afrykańskie maski plemienne oraz ozdobne naszyjniki, w środę natomiast wszyscy z zaciekawieniem wysłuchali opowieści instruktora Klubu Oyama Karate Marka Wawrzyńskiego oraz podziwiali sprawność jego sempajów - Wandy Grygierczyk i Huberta Płonki w walce z niewidzialnym przeciwnikiem. Odważni mogli nawet spróbować sami obezwładnić napastnika.



lili fajki pokoju. Wszystkie pamiątki z czterech krańców świata wykonane przez młodych podróżników będzie można podziwiać na wystawie w OK do 10 marca br.

Katarzyna Senkowska

Hołd pamięci rtm. Witolda Pileckiego

Z okazji 67. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz i 70. rocznicy utworzenia Armii Krajowej uczniowie klas piątych SP nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Brzeszczach wzięli udział w spotkaniu poświęconym pamięci Witolda Pileckiego.

Na tę okoliczność dr Adam Cyra, historyk Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, autor obszernej biografii rotmistrza zatytułowanej „Ochotnik do Auschwitz, Witold Pilecki (1901-1948)”, wygłosił prelekcję zilustrowaną prezentacją multimedialną. Bohaterski rotmistrz pochodził z kresowej rodziny ziemiańskiej osiadłej w Sukurczach k. Lidy (dzisiaj Białoruś). Przyszedł na świat 13 maja 1901 r. w Ołońcu - teren Karelii, położonej na krańcach imperium carskiego, w pobliżu granicy fińsko-rosyjskiej. Miejsce urodzin jest związane z zesłaniem w głąb Rosji jego dziadka Józefa Pileckiego za udział w powstaniu styczniowym 1863 r. Na początku lat trzydziestych Witold Pilecki założył własną rodzinę, wcześniej brał już udział w walkach o granice wschodnie II Rzeczypospolitej w latach 1918-1921. We wrześniu 1939 r. walczył jako dowódca oddziału kawalerii i po zakończeniu działań wojennych przedostał się do Warszawy, gdzie natychmiast włączył się w nurt walki konspiracyjnej pod przybranym nazwiskiem Tomasz Serafiński. Wkrótce został współorganizatorem Tajnej Armii Polskiej, która później weszła w skład Związku Walki Zbrojnej, przekształconego z kolei w Armię Krajową.

Witold Pilecki był dobrowolnym więźniem KL Auschwitz (nr 4859). Decyzję w tej sprawie podjął latem 1940 r., po uzgodnieniu ze swoim dowódcą mjr. Janem Włodarkiewiczem i za wiedzą Komendanta Głównego ZWZ, gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Pilecki miał dobrowolnie przedostać się do obozu oświęcimskiego w celu utworzenia tam siatki konspiracyjnej, zorganizowania łączności Podziemia z uwiezionymi w nim Polakami

i przesyłania wiarygodnych danych o zbrodniach SS, a później przygotowania obozu do walki, gdyby nadarzyła się sprzyjająca ku temu okazja. Utworzony w obozie z jego inicjatywy Związek Organizacji Wojskowej nawiązał kontakt z przyobozowym ruchem oporu, za pośrednictwem którego m.in. wysyłano raporty do Komendy Głównej ZWZ/ AK w Warszawie. Następnie informacje te przekazywane były do Londynu, aby świat dowiedział się o zbrodniach popełnianych przez hitlerowców w KL Auschwitz. Adam Cyra szczegółowo zapoznał młodych słuchaczy z brawurową ucieczką Witolda Pileckiego, którą dokonał z KL Auschwitz. Prawie 69. lat temu będąc zagrożony dekonspiracją, a także pragnąc jako naoczny świadek przekazać prawdę o KL Auschwitz, zbiegł z obozu w nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. wraz z nauczycielem Janem Redzejem (nr 5430) i młodym więźniem Edmundem Ciesielskim (nr 12969). Przyszłość przyniosła mu udział w Powstaniu Warszawskim, pobyt w obozach jenieckich w Lamsdorf (Łambinowice) i Murnau, a także służbę po wojnie w II Korpusie Polskim gen. Władysława Andersa. W ostatnich miesiącach 1945 r. rotmistrz Pilecki za namową oficerów tego Korpusu i za wiedzą jego dowódcy gen. Władysława Andersa podjął się utworzenia w kraju rządzonego przez komunistów siatki informacyjnej i przesyłania zebranych wiadomości do Włoch. Wykonując powierzone mu zadanie, wiosną 1947 r. został aresztowany w Warszawie, a w rok później w więzieniu na Mokotowie 25 maja 1948 r., po długotrwałym śledztwie i procesie, skazany na karę śmierci. Angielski historyk Michael Foot w książce „Six Faces of Courage” (Sześć twarzy odwagi), wydanej w 1978 r., określił Pileckiego jako jedną z sześciu najwybitniejszych postaci europejskiego ruchu oporu w latach drugiej wojny światowej. Pan Cyra zaprezentował uczniom także ko-

miks, zatytułowany „Epizody Auschwitz. Raport Witolda”, wydany w Oświęcimiu w 2009 r., w którym szczegółowo przedstawiono okoliczności przybycia rtm. Pileckiego do KL Auschwitz, jego ucieczki z obozu oraz rozważane plany ataku na obóz i odbicia więźniów przez Armię Krajową. 7 maja 2008 r. Senat RP przyjął uchwałę w sprawie uznania bohaterstwa Witolda Pileckiego i utrwalenie Jego postaci w pamięci zbiorowej Polaków uznając go za godny wzór Polaka bez reszty oddanego sprawom Ojczyzny. Takie lekcje historii niewątpliwie powodują, że postać i dokonania Pileckiego, skazanego w PRL na zapomnienie, są dziś coraz lepiej znane wśród młodzieży.

Spotkanie wzbudziło wśród uczniów duże zainteresowanie. W swoich wypowiedziach na zajęciach lekcyjnych po spotkaniu podkreślali:

Gabriel Korczyk 5b - To spotkanie było interesujące. W. Pilecki był bardzo odważny i w przeszłości chciałbym być taki jak on.

Mateusz Wodarski 5b: Moim zdaniem W. Pilecki to prawdziwy polski bohater, to prawdziwy Patriotą. Poświęcone mu spotkanie chciałbym przeżyć jeszcze raz.

Aleksandra Papuga 5a: Spotkanie było interesujące, choć momentami smutne, zwłaszcza zakończenie życia rotmistrza.

Aleksandra Piestrak 5a: Witold Pilecki, bohater mojej ojczyzny, odszedł fałszywie osądzony jako szpieg społeczeństwa. Słuchałam dr Cyry z dużym zainteresowaniem.

Anna Ślusarczyk 5c: Witold Pilecki zginął jako szary człowiek, o którym pamięć miała nie istnieć. Dzięki jego bohaterskim czynom nie zapomnimy o nim. Był wielkim człowiekiem.

Michał Trzaska 5c: Do tej pory nie interesowała mnie tematyka obozów, zagłady. Po dzisiejszym spotkaniu z dr A. Cyrą odkryłem, że bardzo mnie to ciekawi. Chciałbym się więcej dowiedzieć o losach więźniów.

Audra

Odwiedziny PWSZ w Oświęcimiu

10 lutego nasza klasa wraz z nauczycielkami Grażyną Lachendro i Ewelina Raczek w ramach cyklu lekcji wychowawczych „Poznajemy zawody i miejsca pracy naszych rodziców”, odwiedziła Państwową Wyższą Szkołę Zawodową im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu.

Pracuje tam mama naszego kolegi Krzysia Bassary. Jest lektorką języka angielskiego. Dzięki p. Beacie Lichosyt-Bassarze poznaliśmy historię budynku uczelni. Przed II wojną światową mieścił się tu Polski Monopol Tytoniowy. 14 czerwca 1940 r. w budynku Monopoli osadzono pierwszy transport więźniów do KL Auschwitz. Znalazło się w nim 728 Polaków z więzienia w Tarnowie. Później mieściły się tu biura administracji obozowej, kwatera dla nadzorczyń SS i magazyn broni, a w piwnicy pralnia odzieży dla esesmanów. Z zainteresowaniem oglądaliśmy kolorowe piętra i wystrój sal wykłado-

wych, z których największe wrażenie zrobiła na nas duża, nowoczesna aula. W czasie multimedialnej prezentacji dotyczącej PWSZ poznaliśmy również ciekawą historię znaleziska „Listu w butelce”. W 1944 r. 7 więźniów budujących schron przeciwlotniczy na fragmencie papierowego worka na cement napisało list, któ-



ry następnie umieścili w butelce i wmurowali w ścianę. Zbiegiem okoliczności po 65 latach, 20 kwietnia 2009 r. podczas remontu budynku odkryto butelkę. W maju 2009 r. przekazano ją Dyrekcji Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Zwieżdżając uczelnię zobaczyliśmy wierną kopię odnalezionego listu wraz z fragmentem muru, w którym go ukryto. Z zainteresowaniem wysłuchaliśmy również historii Dębu „Witold” zasadzonego 25 maja 2011 r. przez studentów oraz byłych więźniów KL Auschwitz na terenie kampusu uczelni. Dąb symbolizuje odwagę i cnoty patrona PWSZ - rotmistrza Witolda Pileckiego. Dowiedzieliśmy się również, że obok dębu została zakopana „kapsuła czasu”. Pani Beata opowiedziała nam także co nieco o studiowaniu. Widzieliśmy indeks studencki i wkładaliśmy na swoje głowy biret. Spacerując po uczelni mieliśmy także możliwość wejścia do sali pielęgniarstwa. Wizytę w PWSZ zakończyliśmy w studenckim bufecie. Choć przed nami długa droga edukacji, już dziś wiemy, że w przyszłości będziemy mogli studiować w nowoczesnej uczelni w niedalekim Oświęcimiu.

Uczniowie kl. 5a

**Szkoły Podstawowej nr 2
im. M. Kopernika w Brzeszczach**

Tvoja przyszłość zapisana w gwiazdach

We wrześniu 1962 roku w „Dwójce” po raz pierwszy rozpoczął się rok szkolny. 11 lat później, dokładnie w pięćsetną rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, szkole nadano imię tego wielkiego astronoma.

Przez lata swego istnienia podstawówka przy ul. Mickiewicza oprócz prowadzenia zajęć dydaktycznych aktywnie włączała się w życie gminy. Zmieniające się grono pedagogiczne oraz pozostali pracownicy czuwali nad wychowaniem, edukacją i rozwojem swoich podopiecznych, angażując ich w obchody ceremonii ważnych dla lokalnej społeczności, jak na przykład uroczystość związana z odsłonięciem pomnika poświęconego ofiarom podboju „Jawischowitz”. Ponadto w 1977 r. na terenie szkoły powstał Kącik Pamięci Narodowej, a trzydzieści lat później nastąpiło otwarcie Izby Regionalnej. Przedstawiciele Dwójki zasiadali w Parlamencie Dzieci i Młodzieży w Katowicach, brali udział w licznych konkursach oraz spotkaniach z ciekawymi ludźmi (jak pierwszy polski kosmonauta gen. Mirosław Hermaszewski). SP 2 nawiązała ponadto współpracę z zagraniczną placówką edukacyjną, goszcząc nauczycielki ze Szwecji. Podstawówka aktywnie uczestniczyła także w szeregu programów i zajęć wychowawczych, jak na przykład „Zanim spróbujesz”, „Szkoła bez przemocy”, „W grupie czuję się bezpiecznie”, „Eko-szkoła”, „Moje korzenie”, „W magicznym świecie książki”, czy też prowadzonym przez OK „Zwierzaku literackim”. Wiele uczniów i nauczycieli wspiera różnorakie akcje charytatywne (WOŚP, Góra Grosza), a także współpracę z domami dziecka w Pszczynie i Oświęcimiu oraz niedysiejszą Grupą Charytatywnych.

2 lutego miały miejsce oficjalne uroczystości jubileuszowe, na które zaproszeni zostali niezwykle zani goście. Składano gratulacje, podziękowania oraz życzenia dalszych sukcesów, zasłużonym wręczono pamiątkowe medale. Po raz kolejny przyznano także nagrodę „Kopernikus” za wybitne osiągnięcia w nauce - tym razem wyróżniony został uczeń z klasy VI a Kamil Elżbieciak. Z okazji obchodów 50-lecia Dwójki wydano również folder dokumentujący wszystkie osiągnięcia szkoły, natomiast przedstawienie o patronie Mikołaju przygotowała polonistka Monika Żwirowiska:

- Na podstawie bajki „Gwiazda Kopernika” napisałam scenariusz spektaklu. Cała scenografia, obrazująca toruński jarmark i dom Koperników, jest dziełem Magdaleny Krzempek i Katarzyny Jarek, natomiast układy taneczne wraz z uczniami przygotowały Joanna Niewdana i Irena Chrapiek-Kurczab. Próby trwały dwa miesiące. Jak wiadomo, zazwyczaj historia przedstawia wielkiego uczonego na piedestale - astronoma kojarzymy głównie z obrazem Jana Matejki lub Portretem z Sali Mieszczańskiej w Ratuszu Staromiejskim. My tymczasem zwracamy uwagę na jego dzieciństwo - w naszej inscenizacji pojawiają się koledzy Mikołaja - Marcin i Jakub, również jego siostry Kasia i Basia oraz przyjaciółka domu

Anna, która jest dość tajemniczą postacią (ale na pewno odegrała ważną rolę w życiu dorosłym Kopernika). Mikołaj ukazany został jako zwykły chłopiec, potrafiący psocić, bić się, być cza-



sem nieposłusznym wobec dorosłych. Ma również dziecięce marzenia, pragnie podróżować, jego wyobraźnia nie ma granic... Decydując się na tego typu scenariusz, chcieliśmy przede wszystkim uświadomić dzieciom, że przed każdym człowiekiem stoją ogromne możliwości, a to jak i czy je wykorzysta, zależy już tylko od niego samego - stwierdza pani Monika.

W tym wyjątkowym dniu w murach szkoły oprócz przedstawicieli władz kościelnych i samorządowych, emerytowanych nauczycieli oraz byłych pracowników podstawówki, nie mogło zabraknąć także absolwentów „Dwójki”. Po zakończeniu części oficjalnej wielu z nich odnalazło

swoje podobizny w gronie rówieśników z lat nauki, oglądając wystawę zdjęć poświęconą wszystkim rocznikom, które przewinięły się przez historię SP 2:

- Tamte lata wspominam jako jeden z najpiękniejszych okresów w moim życiu. Miałam szczęście do wspaniałych wychowawców, nauczycieli, miałam super klasę i z wielką przyjemnością powracam na każdy jubileusz, bo z tą placówką wiążą się moje najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa - stwierdza Anna Wojciechowska, absolwentka podstawówki.

Jubileusz na długo pozostanie w pamięci wszystkich zaproszonych gości i gospodarzy, istotne jednak, by jego przesłanie dotarło także do samych uczniów - a czy to się udało, pokażą najbliższe lata ich życia.

Audra



Dyrektor i Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzeszczach składają gorące podziękowania samorządowi lokalnemu, w imieniu którego pani Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska z okazji Jubileuszu 50-lecia przekazała szkole tablicę interaktywną. Ogromne podziękowania kierujemy także do emerytowanych nauczycieli za pomoc w realizacji wystawy fotograficznej i uświetnienie uroczystości jubileuszowej swoją obecnością. Serdecznie dziękujemy również zaproszonym gościom, absolwentom i wszystkim przyjacielom szkoły za piękne życzenia i zaszczycenie nas swoim przybyciem.

W HARCERSKIM KRĘGU

26 stycznia członkowie Harcerskiego Kręgu Seniorów zebrałi się w jawiszowickiej Moherówce. Z dużą radością powitali w swym gronie grupę młodych harcererek i harcerzy z drużyn harcerskich naszej gminy.

Spotkanie swą obecnością zaszczylił także Komendant Chorągwi ZHP w Krakowie hm Pawła Grabek, Komendę Hufca ZHP w Oświęcimiu reprezentowała phm Ewelina Kostaś-Tarnawska, a gminę Brzeszcze burmistrz Teresa Jankowska. Wśród zaproszonych gości znaleźli się też dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Wójcik, sołtys Jawiszowic Stanisław Sajdak, radny gminy Stanisław Pastuszka oraz - w imieniu proboszcza parafii - ksiądz Bogusław. Hm Józef Duc powitał wszystkich zabranych oraz przedstawił krótką charakterystykę 5-letniej pracy Harcerskiego Kręgu Seniorów im. hm Ryszarda Kaczorowskiego w Jawiszowicach, po czym uhonorowano kwiatami jubilatki obchodzące 80. urodziny, w tym drużny Annę Dawidek, Wandę Formas, i Jadwigę Szląpę. Komendant Grabek udekorował Złotym Honorowym Odznaczeniem

z okazji 100-lecia HP w Krakowie hm Bronisławę Grzywę oraz hm Włodzimierza Senkowskiego, natomiast Brązowym Odznaczeniem uhonorowano hm Mieczysława Czudek, phm Krzysztofa Łukowicza, drużnę Jadwigę Szląpę oraz dh Ludwika Szemlińskiego. Przy stole prezydium zasiadł porucznik hm Edward Szczęśniak - członek Władz Naczelnych Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Warszawie, bliski znajomy tragicznie zmarłego prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Hm Edward Szczęśniak podziękował w imieniu żony pana prezydenta za nadanie imienia jej męża naszemu Harcerskiemu Kręgowi Seniorów. Następnie burmistrz Teresa Jankowska w kilku słowach wyraziła uznanie dla pracy HKS na rzecz lokalnej społeczności - piękne i szlachetne idee, którymi kieruje się harcerstwo polskie, stanowią przecież wzór dla młodego pokolenia. Przy śpiewie kolęd i harcerskich piosenek upłynął szybko czas. Podczas pożegnań dźwięczały nam w uszach słowa refrenu Modlitwy Harcerskiej: „Wszak Ciebie i Ojczyznę miłując chcemy żyć, harcerskim prawom w życia dniach wiernymi zawsze być”.

Andrzej Papierz

BEZROBOCIĘ W BRZESZCZACH

Według danych na koniec grudnia 2011 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy, w Oświęcimiu zarejestrowanych było 6673 osób w tym 18,6 proc. uprawnionych do zasiłku. Łącznie od 1 stycznia do końca grudnia 2011 r. zarejestrowało się 9859 osób.

Na koniec grudnia 2011 r. osoby bezrobotne z gminy Brzeszcze stanowiły 9,6 proc. ogółu bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Oświęcimiu. To 639 osób. Najlicniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 25-34 lat (250) oraz osoby z wykształceniem średnim i powyżej (348). Kobiety (423) stanowiły 66 proc. ogółu zarejestrowanych osób z terenu gminy Brzeszcze. Znaczna większość, prawie 85 proc., zarejestrowanych z gminy Brzeszcze to osoby zaliczane do tzw. grupy będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy w tym prawie co druga osoba z tej grupy to długotrwale bezrobotna. W roku ubiegłym 133 bezrobotnych z gminy Brzeszcze skorzystało z następujących form wsparcia:

- 13 osób ukończyło szkolenia, w trakcie których podniosło lub nabyło kwalifikacje zawodowe,
- 11 osób otrzymało jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej w kwocie średnio 15 000 zł, tworząc nowe firmy w powiecie oświęcimskim,
- 32 osoby zostały skierowanych na staże, podczas których nabyły doświadczenie zawodowe,
- 61 osób uczestniczyło w pracach społecznie użytecznych,
- dla 4 osób zorganizowano roboty publiczne,
- 11 osób znalazło zatrudnienie w formie prac interwencyjnych,
- dla 1 osoby zrefundowano koszty wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy.

W projekcie „Aktywizacja zawodowa” współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - poddziałanie 6.1.3. realizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu uczestniczyło 38 osób z gminy Brzeszcze. W 2011 roku ze środków Funduszu Pracy otrzymanych i pozyskanych na aktywne formy zwalczania skutków bezrobocia wydatkowano kwotę 6.508.361 zł. Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu uzyskał informację o wstępnym podziale środków na aktywizację osób bezrobotnych w 2012 roku, kwota ta będzie o 7 proc. wyższa niż w roku ubiegłym. W ubiegłym roku PUP w Oświęcimiu pozyskał 2843 oferty pracy, z czego 925 to oferty pracy na stanowiskach subsydiowanych. Z poradnictwa grupowego oraz indywidualnego skorzystało w roku ubiegłym łącznie 6369 osób.

Katarzyna Wituś



**FUNDACJA
IM. BRATA ALBERTA**

Pomóż naszym
Niepełnosprawnym
PODARUJ SWÓJ 1%
KRS 0000028246

**1% TWOJEGO PODATKU ZMIENI
ŻYCIE DRUGIEGO CZŁOWIEKA**

Darmowy program Pity 2012 do pobrania
na stronie www.albert.krakow.pl

Międzynarodowy Dzień Bezpiecznego Internetu

Dzień Bezpiecznego Internetu ustanowiony przez Komisję Europejską obchodzony jest w Polsce od 2005 r. W tym roku jego obchody przypadły na dzień 7 lutego, a hasłem przewodnim było „Wspólnie odkrywamy cyfrowy świat! Bezpiecznie!”.

Odkrywaj Internet razem z dzieckiem.

Bądź pierwszą osobą, która zapozna dziecko z Internetem. Spróbuj znaleźć adresy, które mogą zainteresować Twoje pociechy, a następnie zróbcie ich listę. Jeśli Twoje dziecko sprawniej niż Ty porusza się po sieci, nie zrażaj się - poproś, by było Twoim przewodnikiem po wirtualnym świecie.

Naucz dziecko podstawowych zasad bezpieczeństwa.

Uczul dziecko na niebezpieczeństwa związane z nawiązywaniem nowych znajomości w Internecie. Podkreśl, że nie można ufać osobom poznanym w sieci, ani też wierzyć we wszystko, co o sobie mówią.

Rozmawiaj z dziećmi o ryzyku umawiania się na spotkania z osobami poznanymi w sieci.

Dzięki Internetowi dzieci mogą nawiązywać przyjaźnie, jednak spotykanie w realu może okazać się bardzo niebezpieczne. Dzieci muszą mieć świadomość, że mogą spotkać się z nieznajomymi wyłącznie po uzyskaniu zgody rodziców i zawsze w towarzystwie dorosłych lub przyjaciół.

Naucz swoje dziecko ostrożności przy podawaniu prywatnych danych.

Dostęp do wielu stron internetowych przeznaczonych dla najmłodszych wymaga podania prywatnych danych. Ważne jest, aby dziecko wiedziało, że podając takie informacje, zawsze musi zapytać o zgodę rodziców. Ustal z nim, by nigdy nie podawało przypadkowym osobom imienia, nazwiska, adresu i numeru telefonu.

Muszkietierowie dzieciom

Grupa Muszkietierów jest zrzeszeniem ponad 185 niezależnych polskich przedsiębiorców, zarządzających supermarketami Inter-marché oraz Bricomarché. Co roku jej władze przeznaczają pewną pulę pieniędzy na wybrany ośrodek lub cel charytatywny.

Tym razem Bogusław Olszewski i Małgorzata Kubicka - prezesi sklepu działającego na terenie gminy Brzeszcze - zdecydowali się przekazać kwotę 3000 zł na rzecz domu dziecka im. Kornela Makuszyńskiego w Oświęcimiu. Darowizna została przyjęta z wielką radością:

- Pieniądze zostaną przeznaczone na cele statutowe, w tym częściowo na poprawę warunków socjalnych dzieci - stwierdza Bożena Bryg, dyrektor placówki. - Planujemy odmalować świetlicę w pierwszej grupie chłopców oraz zmienić wykładzinę, by pokój służył do oglądania telewizji i spotkań grup-

Naucz dziecko krytycznego podejścia do informacji przeczytanych w sieci.

Wiele dzieci używa Internetu w celu rozwinięcia swoich zainteresowań i rozszerzenia wiedzy potrzebnej w szkole. Mali internauci powinni być jednak świadomi, że nie wszystkie znalezione w sieci informacje są wiarygodne. Naucz dziecko, że trzeba weryfikować znalezione w Internecie treści, korzystając z innych dostępnych źródeł.

Bądź wyrozumiały dla swojego dziecka.

Często zdarza się, że dzieci przypadkowo znajdują się na stronach adresowanych do dorosłych. Bywa, że w obawie przed karą, boją się do tego przyznać. Ważne jest, żeby dziecko Ci ufało i mówiło o tego typu sytuacjach; by wiedziało, że zawsze kiedy poczuje się niezręcznie, coś je zawstydza lub przestraszy, może się do Ciebie zwrócić.

Zgłaszaj nielegalne i szkodliwe treści.

Nasze działania w tym względzie pomogą likwidować np. zjawisko pornografii dziecięcej szerzące się przy użyciu stron internetowych, chatów, e-maili itp. Nielegalne treści można zgłaszać na policję lub do współpracującego z nią punktu kontaktowego ds. zwalczania nielegalnych treści w Internecie - Hotline'u (www.dyzurnet.pl).

Zapoznaj dziecko z netykieta - Kodeksem Dobrego Zachowania w Internecie.

W każdej dziedzinie naszego życia, podobnie więc w Internecie, obowiązują takie reguły: powinno się być miłym, używać odpowiedniego słownictwa, nie wolno czytać nie swoich e-maili, kopiować zastrzeżonych materiałów, itp.

Pamiętajmy również, że Internet jest doskonałym źródłem wiedzy, jak również dostarczycielem rozrywki. Pozwól swojemu dziecku w świadomy i bezpieczny sposób w pełni korzystać z oferowanego przez sieć bogactwa.

źródło: www.dzieckowsieci.pl

red. Audra

powych. Myślę, że będzie to kosztowało ok. 1000 zł. Na pewno część środków przeznaczymy również na odpoczynek naszych podopiecznych w czasie ferii i wakacji - sfinansujemy wycieczki, wyjścia na basen, do kina lub dopłacimy do wyjazdu kolonijnego. Mam nadzieję, że starczy także na indywidualne wyposażenie dzieci, czyli zakup porządnego butów sportowych, ponieważ mamy tu zapalonych piłkarzy, jeden chłopak trenuje też koszykówkę. Jesteśmy naprawdę niezwykle wdzięczni darczyńcom, cieszymy się niezmiennie, że właśnie o nas pomyśleli.

Katarzyna Senkowska





Kocie ferie w bibliotece czyli Mali Badacze znów w akcji

W czasie ferii Mali Badacze spotkali się po raz kolejny. Tym razem tematem badań była książka i kot.



Już wiemy, że książki mogą być różne



Mierz, waż, porównuj... czyli badamy książki. Naszą uwagę skupił wciąż głodny i przesympatyczny kot Simona – bohater popularnych książek



Poznaliśmy zabawne przygody kota...



a potem sami wymyślaliśmy nowe przygody, tworząc obrazkowe książki z kotem Simona w roli głównej



Mali Badacze zawsze sprawni czyli nie zabrakło ćwiczeń

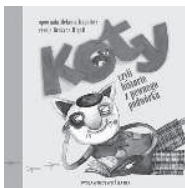


Książka ze zwierzakiem

Biblioteczne półki pełne są wielu wartych uwagi książek, których bohaterami są zwierzęta - zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. W kolejnych numerach Odgłosów Brzeszcz będziemy prezentować „książki ze zwierzakiem”, które warto przeczytać. W tym miesiącu „kocie sprawy”:

Melania Kapelusz
Koty, czyli historie z pewnego podwórka

Zupełnie zwyczajne podwórko, na którym dzieją się rzeczy tak niezwykle jak jego mieszkańcy. Bo czy to nie dziwne, gdy kot uczy się latać albo gdy złota rybka nie chce spełnić trzech życzeń? Choć w kocim świecie - jak to w bajce - zdarzają się niesamowite historie, z łatwością odnajdziemy w nich wiele znajomych sytuacji. Autorka niezwykle umiejętnie łączy humor z łagodną dydaktyką. Książka oswaja dziecko z tak ważnymi sprawami, jak tożsamość, bliskość, przyjaźń, tolerancja, obawa czy poczucie osamotnienia. Nie jest to jednak opowieść poważna! Wręcz przeciwnie! Kocie perypetie przedstawione są z werwą i dowcipem. Bogate w szczegóły ilustracje kryją wiele zabawnych niespodzianek dla spostrzegawczych.



Vicki Myron, Bret Witter
Dziewięć wcieleń kota Deweya

Magiczna historia kota Deweya, którego w mroźną noc w metalowej skrzyni na książkę odnalazła i przygarnęła Vicki Myron, oczarowała tysiące czytelników na całym świecie. Dzięki tej opowieści wielu ludzi zrozumiało, że choć ich życie często jest ciężkie i dramatyczne, to nigdy nie powinni tracić optymizmu i nadziei na lepsze jutro. Wystarczy uważnie wsłuchać się w kocie mruczenie, zanurzyć rękę w mięciutkiej sierści i zrozumieć, że obok nas znajduje się prawdziwy koci skarb. Dziewięć wcieleń kota Deweya to nowe, nieznanne jeszcze opowieści o niezwykłym kocie oraz jego kocich przyjaciółkach, którzy odmienili życie swoich właścicieli. Dzięki tej książce odkryjecie Deweya w każdym kocie, którego obdarzycie choćby odrobiną ciepła!



Błyskawiczny turniej bajkowej wiedzy i wybór ulubionych bohaterów



Fotorelację ze spotkań małych badaczy oraz książki z nowymi przygodami kota Simona, wymyślonymi przez Małych Badaczy będzie można obejrzeć na wystawie w OK od 5 marca.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





PROGRAMY DOMÓW LUDOWYCH i świetlic OK

os. Szymanowskiego

W ramach festiwalu kobiet:

9.03 Warsztaty dla pań „Powerteks” (18.00); szczegóły i zapisy w świetlicy.

27.03 Wielkanocne palmy (17.00).

31.03 „Niech żyje bal” - piosenki Agnieszki Osieckiej; wyjazd do Teatru Zgłębia w Sosnowcu (16.00); szczegóły i zapisy w świetlicy.

W poniedziałki zajęcia taneczne:

Grupa początkująca starsza (15.00-16.00);

Grupa początkująca młodsza (16.00-17.00).

W środy grupa zaawansowana (16.00-17.00).

W czwartki Klub Aktywnych Panów (17.00-19.30).

W piątki próby dziewczęcej grupy wokalne (16.00).

Klub Seniora zaprasza w czwartki (14.00-16.00).

Przecieszyn

21.03 Spotkanie biblioteczne „Małe i duże z Julką i Julkiem podróżą” (17.00).

We wtorki spotkania zespołu „Przecieszynianki” (17.00).

W środy i piątki zaprasza Klub Malucha „Chatka Puchatka” (15.00).

W czwartki Huragan Babski (17.00).

Skidziń

W ramach festiwalu kobiet:

9.03 Klub Emerytów i Rencistów zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Kobiet, szczegóły na plakatach (18.00).

14.03 Pokaz kulinarny (16.00).

22.03 Świąteczne dekoracje - warsztaty prowadzi Pani Grażyna Copik (17.30).

28.03 A co Basia na to? - zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (17.00).

29.03 „Zwyczaje Wielkanocne” - ciekawostki z Polski i ze świata; spotkanie dla kobiet w bibliotece (17.30).

31.03 „Niech żyje bal” - wyjazd do Teatru Zgłębia w Sosnowcu na recital piosenek Agnieszki Osieckiej; szczegóły na plakatach.

Wtorki - aerobik dla pań (19.00).

Środy - próby i spotkania zespołu Skidzinianie (19.00).

Brzeszcze-Bór

14.03 Festiwal kobiet: warsztaty plastyczne - „Bizuteria z tkanin” (17.00).

Spotkania w bibliotece:

16.03 „Księżniczki i emocje, czyli co każda księżniczka wiedzieć powinna” - Klub Tiary (17.00).

23.03 „Czy można polubić Koszmarnego Karolka?” (17.00).

Kurs tańca towarzyskiego - zapraszamy tel. 32 2111612 (środa i piątek 12.00-20.00).

Wilczkowice

8.03 Dzień kobiet - spotkanie pań z KGW (17.00).

22.03 „Powerteks” - warsztaty dla pań.

26.03 „Emocjonalna biblioteka” - spotkanie dla uczniów kl. III SP.

os. Paderewskiego

13.03 „Wielkane cudenka” - warsztaty dla pań.

19.03 Zajęcia plastyczne „Nasza Marzanna”.

20.03 „Powerteks” - warsztaty dla pań.

22.03 „Witaj Wiosno” - topienie Marzanny.

27.03 Biżuteria z bawełny - kobieto, chcesz się nauczyć? Zapraszamy!

W czwartki o godz. 18.00 spotkanie KEiR

W poniedziałki i środy aerobik dla pań.

Zasole

W ramach Festiwalu Kobiet:

7.03 Powerteks - warsztaty dla kobiet.

8.03 „Świat Kobiet” - spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

14.03 Warsztaty florystyczne dla kobiet.

21.03 Warsztaty ceramiczne.

28.03 Warsztaty florystyczne.

We wtorki i czwartki - zajęcia aerobiku.

Raz w miesiącu spotkanie w Klubie Seniora.

WYSTAWA

23 marca - 8 kwietnia (Ośrodek Kultury)

Wernisaż wystawy prac plastycznych Andrzeja Madeja „Komplomeraty rysunkowo-malarskie”.



KALENDARIUM PRZEDSIĘWZIĘĆ W MARCU

7 marca, godz. 17.00 (sala 30)

Klub Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej PIÓROMANI - Wieczór autorski Grzegorza Jerzego Gniady.

13 marca, godz. 16.30 (sala widowiskowa)

Festiwal Kobiet: Cantienica® - trening dna miednicy; wykład zapoznający z metodą i jej efektami - prowadzi instruktorka i fizjoterapeutka Izabela Żak. Wstęp wolny. Zajęcia będą się odbywać w sali baletowej OK w Brzeszczach o godz. 18.30-20.00 w następujących terminach: 20.03, 22.03, 27.03, 29.03, 3.04, 5.04.

8-12 osób w grupie - przy dużym zainteresowaniu możliwe jest utworzenie dwóch grup - 18.00 i 19.30.

14 marca, godz. 17.00 (sala 30)

Festiwal Kobiet: „Rozwiń się” - autorskie warsztaty kreatywności dla kobiet; prowadzi Piotr Wachowicz - wykładowca w projektach Festiwal Progressteron, Hormony & Harmonia, Krąg Kreatywności. Koszt - 40 zł/os.; promocja przy zapisach: dwie osoby lub więcej 35 zł.

15 marca, godz. 17.00 (sala 30)

Festiwal Kobiet: „Dot painting” - warsztaty malowania kropkowego; relaks i rozwój przez sztukę. Prowadzi Piotr Wachowicz. Koszt - 40 zł/os., promocja przy zapisach dwie osoby lub więcej - 35 zł.

17 marca, godz. 9.00-14.00 (sala 30)

Festiwal Kobiet: „Warsztaty makijażu - nowe trendy”; podstawy make-up. Prowadzi Katarzyna Danek. Koszt 30 zł. Zapisy na warsztaty w ramach festiwalu kobiet przyjmowane są w OK, pok. 24.

21 marca, godz. 17.00 (sala 30)

Spotkanie Klubu Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej PIÓROMANI.

24 marca, godz. 16.00 (sala widowiskowa)

Spektakl dedykowany narzeczonemu „Cień Ojca” na podstawie książki Jana Dobraczyńskiego w wykonaniu młodzieży oazowej z Kęt. Wstęp bezpłatny.

25 marca, godz. 16.00 (sala widowiskowa OK)

Randka Małżeńska Bis w ramach akcji Kibicuj Rodzinie: „Potem kino kawiarnia i spacer w księżycową letnią noc...” śpiewał amant przedwojennego kina Eugeniusz Bodo. Zapraszamy Państwa do spędzenia wieczoru we dwoje, najpierw w kinie, a następnie przy audycji radiowej tworzonej przy aktywnym udziale radiosłuchaczy. Jest to pierwsze w Polsce tego typu przedsięwzięcie. Szczegóły na stronie www.kibicujrodzinie.pl; Bilet: 10 zł.

30 marca, godz. 10.00 (sala widowiskowa)

XXV Małopolski Festiwal Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski 2012” - taneczne eliminacje powiatowe

Organizator: Stowarzyszenie Sztuki i Edukacji Artystycznej w Krakowie, Ośrodek Kultury Brzeszcze.

27-28 marca, godz. 12.00-18.00

Babskie Fanaberie zapraszają na wystawę pod hasłem „Świąteczne inspiracje - Wiosna”. Wystawę można obejrzeć w Urzędzie Miasta i Gminy Brzeszcze.



REPERTUAR

7.03.2012

godz. 18.00 KAC WAWA 3D

godz. 20.00 SPONSORING 2D

8.03.2012

godz. 17.00 KAC WAWA 3D

godz. 18.45 SPONSORING 2D

godz. 20.15 ARTYSTA 2D

9-10.03.2012

godz. 17.00 W CIEMNOŚCI 2D

godz. 19.00 KAC WAWA 3D

godz. 20.45 ARTYSTA 2D

11.03.2012

godz. 17.00 LEONARDO LIVE 2D

godz. 18.45, 20.15 KAC WAWA 3D

12.03.2012 nieczynne

13-15.03.2012

godz. 18.00, 20.00 KAC WAWA 3D

16.03.2012

X FORUM KINA KOBIET

godz. 17.00 ŻELAZNA DAMA 2D

godz. 19.00 KOBIETA Z PASJĄ - SPOTKANIE Z MARIĄ CZUBASZEK

godz. 20.30 MÓJ TYDZIEŃ Z MARILYN 2D

godz. 22.00 PINA 3D

17-18.03.2012

godz. 18.00 ŻELAZNA DAMA 2D

godz. 20.00 MÓJ TYDZIEŃ Z MARILYN 2D

19.03.2012 nieczynne

20-21.03.2012

godz. 18.00 MÓJ TYDZIEŃ Z MARILYN 2D

godz. 20.00 ŻELAZNA DAMA 2D

22.03.2012

godz. 16.00 Seans Seniora: KOCHANICE KRÓLA

godz. 18.00 MÓJ TYDZIEŃ Z MARILYN 2D

godz. 20.00 ŻELAZNA DAMA 2D

23.03.2012

godz. 16.00, 17.30 LORAX 3D

godz. 19.00, 21.00 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

24.03.2012

godz. 12.00 LORAX 3D

godz. 18.30, 20.30 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

25.03.2012

godz. 18.30 LORAX 3D

godz. 20.15 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

26.03.2012 nieczynne

27-28.03.2012

godz. 17.00 LORAX 3D

godz. 18.30, 20.30 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

29.03.2012

godz. 16.00 LEONARDO LIVE 2D

godz. 18.00 LORAX 3D

godz. 20.00 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

30.03-01.04.2012

godz. 17.00 LORAX 3D

godz. 18.30 KRÓLEWNA ŚNIEŻKA 2D

godz. 20.30 IGRZYSKA ŚMIERCI 2D

MAŻORETKI NA WALENTYNKI

Zespołu mażorettek „Gracja” chyba nikomu w Brzeszczach przedstawiać nie trzeba. W formacji ze Starej Wsi nie od dziś tańczą przeciwie reprezentantki naszej gminy. Poza tym drużyna trenowana przez Teresę Nycz zdobyła trzy mistrzostwa Polski z rządu (w 2007, 2008 i 2009 r.). Pod koniec zeszłego roku dziewczyny wystąpiły w reklamie jednej z sieci komórkowych, a teraz będziemy je mogli zobaczyć w nowym programie Polsatu „Tylko taniec”.



„Gracja” zaprezentowała się na żywo brzeszczańskiej publiczności 11 lutego na deskach sceny Ośrodka Kultury w walentynkowym koncercie pt. „Wytańczyć marzenia”. Zaczęło się piosenką i wręczaniem widzowi kolorowych balonów. Następnie podczas dwuczęściowej gali goście mieli oka-

zję zobaczyć w akcji wszystkie trzy grupy wiekowe zespołu: kadetki (Gracjusie), juniorki (Gracjanki) i seniorki (Gracja). Były występy z pałeczkami, solówki, a także wspomnienia z castingu oraz wiersze recytowane przez najmłodsze tancerki. Pierwsza część zakończył kankan, a po przerwie u boku mażorettek wystąpiła Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Ogrodzieńca. Nie zabrakło także interakcji z widownią (szczególnie z jej najmłodsza częścią). Dzieci zostały zaproszone do wspólnej zabawy, a najlepsze z nich otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Przez ponad dwie godziny dziewczyny prezentowały się w wielu układach tanecznych, a galę zakończył wspólny występ. Publiczność nagrodziła dziewczyny gromkimi brawami, więc chyba się podobało.

Jakub Krzywolak

Z Kulturoskopem Kaliope tropem

Antologia Z Kulturoskopem Kaliope Tropem - Zakodowani W Pióromanii to zbiór wierszy i fragmentów prozy wydany przez Ośrodek Kultury w Brzeszczach na Podsumowanie Festiwalu Literackiego organizowanego w ramach projektu Kulturoskop. Projekt realizowany był przez Ośrodek Kultury w roku 2011 oraz współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach OSI 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

W okolicznościowym wydawnictwie znalazły się wiersze poetów skupionych w Klubie Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej Pióromanii oraz literatów uczestniczących w projekcie Kulturoskop zamieszkujących teren pięciu gmin, tj. Chelmek, Grojec, Kęty, Oświęcim, Brzeszcze znajdujących się w obrębie Lokalnej Grupy Działania Dolina Soły. Podczas realizacji projektu w roku 2011 odbyły się liczne spotkania warsztatowe z krytykami literackimi, w trakcie których poeci analizowali twórczość wybranych autorów, uczestniczyli w dyskusjach poszerzając swoją wrażliwość oraz warsztat literacki. Szczególne podziękowania należą się redaktorowi Maciejowi Szczawińskiemu, Piotrowi Zemankowi, Zbigniewowi Matyjaszczykowi za stworzenie szczególnej, poetyckiej atmosfery oraz za przekazane cenne doświadczenia na wielu płaszczyznach podczas spotkań warsztatowych. Przy okazji wydania almanachu warto zatrzymać się przy Klubie Pióromanów, skupiającym od prawie 27 lat osoby kochające poezję, które chcą pisać wiersze, o poezji rozmawiać, dzielić się swoimi wrażeniami. Te 27 lat to niezwykle czas spotkań, nie tylko z poezją, ale również uwrażliwianie na piękno słowa i możliwość własnego rozwoju. To także czas, który zaowocował tomikami, almanachami, nagrodami w konkursach literackich, publikacjami wierszy w prasie regionalnej i ogólnopolskiej. Odbywały się też liczne

warsztaty, spotkania, wieczory autorskie, spektakle poetyckie prezentujące dorobek twórcy Pióromanów. Z szacunku do czasów minionych i osób po których schedę przejeśliśmy, w antologii znalazło się również miejsce poświęcone twórczości założycieli Pióromanów. Mamy wrażenie, że kontynuujemy ich dzieło, a niezwykle klimat spotkań, choć przybierający nieco inną formę w obecnych czasach, będzie zawsze inspiracją dla poszukujących i twórczych artystów. Spotkania literackie, warsztaty, konkursy, przeglądy organizowane w Brzeszczach mają swoją rangę i są otoczone troskliwą opieką. Świadczy to o mądrej wyobraźni włodarzy i sponsorów, którzy zdają sobie sprawę z roli, jaką tego typu imprezy spełniają w wychowaniu estetycznym, humanistycznym, społecznym - nie tylko uczniów, ale i wszystkich mieszkańców naszego regionu. Cenny to kierunek działania, zwłaszcza w czasach, kiedy mówi się o zanikaniu wrażliwości, empatii i odhumanizowaniu społeczeństwa.

Wszystkim wyróżnionym w antologii poetom gratulujemy i życzymy, by w dalszym ciągu czynili użytek z języka, ocalając od zapomnienia chwile ważne, piękne i niestety ulotne.

Do almanachu wiersze przekazali: Anita Andreas z Brzeszcz, Krystyna Blamek z Jawiszowic, Klaudia Czardyban z Chelmka, Urszula Dżyżdzyk-Dziudziel z Oświęcimia, Grzegorz Jerzy Gniady z Oświęcimia, Danuta Jęczmyk z Brzeszcz, Bogusława Korczyk z Brzeszcz, Ludwik Kostrzab z Góry, Henryk Kotas z Pszczyny, Agata Kozak-Klimkowicz z Brzeszcz, Monika Kramarczyk z Brzeszcz, Małgorzata Kulczyk ze Starej Wsi, Patrycja Łukowicz z Jawiszowic, Andrzej Madej z Brzeszcz, Joanna Małysiak z Jawiszowic, Rafał Marecki z Brzeszcz, Adam Mekla z Jawiszowic, Anna Nosal-Tobiasz z Oświęcimia, Maria Nowak z Brzeszcz, Liliana Rostek z Brzeszcz, Nadia Senkowska z Brzeszcz, Piotr Świąder-Kruszyński z Przecieszyna, Stanisław Sikor z Kęt, Kry-

styna Sobocińska z Brzeszcz, Weronika Włodarczyk z Brzeszcz, Zofia Wiksel z Oświęcimia, Piotr Zemanek z Bielska-Białej, Maciej Płużek z Brzeszcz, Szymon Waliczek z Brzeszcz. W almanachu czytelnik znajdzie również pejzaże uwiecznione na fotografii ze zbiorów Piotra Bielenina oraz ilustracje Krystyny Sobocińskiej i Danuty Jęczmyk. Zachęcamy do lektury tomiku, który dostępny jest w Bibliotece Głównej Ośrodka Kultury oraz jej filiach w sołectwach.

Danuta Korcińska

Z pruderii duszę oczyściła, ale nie z... nie-nawiści.

Może kogo wzruszy renowacja duszy

Od niechęcenia robi się z serca kawał kamienia

Charakterystyka tłumy - nadmiar szumu

Ileż do boju przy wodopaju!

Temu jak jest winien nie człowiek, ale w czło-wieku bies

Mowa ludzka to poezja - myśli ludzkie to herezja!

Pieniądze i postawa to jeszcze nie chwala i sława

Mnóstwo sił pochłania kwestia zaufania

Pasożyt - naprawia swoje życie przy cudzym korycie

Gdy trwoga zanika, rodzi się panika

Każdy na swój sposób dochodzi do głosu

Bywają ekstazy na pokazy

W sumie to nic nowego - szanuj cudze, doro-bisz się swego

Henryk Kotas

1 lutego około 12.25 dyżurny SM Brzeszcze otrzymał zgłoszenie od jednego z mieszkańców Brzeszcz o mężczyźnie, który miał popełnić samobójstwo w jednym z mieszkań bl. 22 przy ul. Łokietka w Brzeszczach. Patrol niezwłocznie udał się na miejsce i po potwierdzeniu zgłoszenia poinformowano o wszystkim dyżurnego KP Brzeszcze, oraz zabezpieczono miejsce do czasu przybycia właściwych służb.

4 lutego ok. godz. 18.00 w jednym z domów jednorodzinnych przy ul. Pocztowej spaleni uległ parter budynku. Straty oszacowano na ok. 100 tys. zł, a przypuszczalną przyczyną pożaru mogło być zwarcie w instalacji elektrycznej.

10 lutego około 14.40 dyżurny SM Brzeszcze otrzymał zgłoszenie o awanturze domowej w jednym z mieszkań bl. 5 na os. Słowackiego w Brzeszczach. Po dotarciu na miejsce funkcjonariusze ujęli 35-letniego Dariusza K., którego przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej. Tam w/w poddano badaniu na alkomacie, które wykazało 1,70 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

13 lutego około 14.00 funkcjonariusze skierowani zostali do jednego ze sklepów przy ul. Piłsudskiego w Brzeszczach, gdzie miał leżeć jakiś mężczyzna. Po dotarciu na miejsce okazało się, że jest to 36-letni mieszkaniec Jawiszowic - Dariusz L. Wobec sprzeciwu członków rodziny co do jego przyjęcia do domu oraz znacznego upojenia alkoholowego (3,48 promila alkoholu), w/w przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

13 lutego około 20.15 dyżurny SM Brzeszcze skierował patrol w rejon Parku Miejskiego przy ul. Dworcowej w Brzeszczach, gdzie miał przebywać nietrzeźwy mężczyzna. Na miejscu ujęto 43-letniego Marka P. i po badaniu na alkomacie (3,19 promila alkoholu) oraz ze względu na warunki pogodowe przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

18 lutego około 21.50 dyżurny SM Brzeszcze odebrał zgłoszenie o trwającej awanturze domowej w jednym z mieszkań bl. 34 na ul. Narutowicza w Brzeszczach. Na miejscu ujęto 56-letniego Marka O. Ze względu na agresywne zachowanie oraz stopień upojenia alkoholowego (1,89 promila alkoholu) w/w przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

22 lutego około 1.20 patrol łączony funkcjonariuszy SM i Policji skierowany został do jednego z mieszkań bl. 34 przy ul. Narutowicza w Brzeszczach, gdzie według zgłoszenia miała trwać awantura domowa. Po dotarciu na miejsce ujęto jej sprawcę, 27-letniego Łukasza O., którego po badaniu na alkomacie (2,06 promila alkoholu) przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

Policjanci prowadzą czynności w sprawie ustalenia sprawców oszustw internetowych, których ofiarą padli mieszkańcy naszego powiatu. Mieszkanica Brzeszcz na jednym z aukcyjnych portali internetowych zakupiła sprzęt RTV, za który przelewem zapłaciła 4 tys. zł. Początkiem lutego została oszukana mieszkanka Grojca, która w ten sam sposób zakupiła telefon komórkowy marki Apple za który zapłaciła 1800 zł, w połowie lutego mieszkaniec Oświęcimia również za pośrednictwem Internetu zakupił aparat fotograficzny, za który zapłacił 920 zł. Gdy pokrzywdzeni nie otrzymali zakupionego sprzętu zorientowali się, że padli ofiarą oszustów.

Kiedy robimy zakupy przez Internet, dokładnie czytamy opis tego, co kupujemy, nie sugerujemy się jedynie zamieszczonym zdjęciem produktu. W opisie może być podane, że kupujemy jedynie część przedmiotu. Sprawdźmy wiarygodność firmy, zwłaszcza kiedy kuszą nas niskie ceny. Na stronie muszą być jej dane. Oprócz adresu, także NIP i REGON oraz numer konta bankowego. Sklep musi mieć też siedzibę, do której można przyjechać lub zadzwonić się, najlepiej pod numer stacjonarny. Pewność co do rzetelności firmy da nam możliwość osobistego odbioru towaru, a nie tylko wysyłka po wpłacie na konto. Warto też sprawdzić komentarze klientów. Najlepiej jest jednak płacić dopiero przy odbiorze i oczywiście przy kurierze sprawdzić zawartość przesyłki.

24 lutego o godz. 20.00 Policjanci z Komisariatu Policji w Brzeszczach otrzymali zgłoszenie o kradzieży samochodu ciężarowego marki Kamaz (wartości 50 tys. zł) z parkingu niestrzeżonego znajdującego się przy jednej ze stacji paliw na ul. Ofiar Oświęcimia w Brzeszczach. Policjanci ustalili, że sprawca ucieka w kierunku Oświęcimia, więc natychmiast podjęli pościg. Poinformowali oświęcimską komendę Policji o drodze ucieczki sprawcy i na terenie Oświęcimia zostały wystawione posterunki blokadowe. Pomimo, iż policjanci podczas pościgu kilkakrotnie dawali wyraźne sygnały do zatrzymania, sprawca nie zwalniał. (Nie zwolnił nawet, gdy na ulicy Kolbego w Oświęcimiu radiowozem zablokowano drogę; widząc jednak, że sprawca zamierza staranować auta, w ostatniej chwili usunięto pojazdy z jezdni). W związku z tym funkcjonariusze zdecydowali o użyciu broni. Oddali najpierw kilka strzałów ostrzegawczych, na które ścigany również nie zareagował. Następnie strzelali w opony pojazdu i na terenie Bierunia sprawca stracił panowanie nad pojazdem, wjechał w przydrożny rów. Ucieczkę kontynuował już pieszo, lecz po kilkudziesięciu metrach został zatrzymany przez policjantów z Brzeszcz. Jak się okazało, był to 45-letni mieszkaniec Krakowa, wielokrotnie karany za przestępstwa kryminalne. Aktualnie policjanci z oświęcimskiej komendy Policji sprawdzają, czy zatrzymany sprawca ma związek z innymi kradzieżami samochodów na terenie województwa małopolskiego i śląskiego.

INFORMACJA O STANIE BEZPIECZEŃSTWA GMINY W ASPEKCIE DZIAŁANIA STRAŻY MIEJSKIEJ ZA ROK 2011



W roku 2011 na terenie gminy Brzeszcze nie odnotowano żadnego zbiorowego naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, zarówno podczas trwania imprez masowych jak i imprez rekreacyjno-sportowych. Wskazuje to na duży profesjonalizm organizatorów projektów, szczególnie Ośrodka Kultury w Brzeszczach w dziedzinie współpracy z służbami mundurowymi. Analizując wykaz zgłoszonych interwencji można stwierdzić, że ilość spraw utrzymuje się na średniorocznym poziomie około 2200 zgłoszeń z nasileniem w miesiącach maj-sierpień. Analiza prowadzonych postępowań wskazuje na wzrost zdarzeń zakresu drobniej kradzieży oraz uszkodzeń mienia co przekłada się także na wykrywalność sprawców na poziomie 70,8%. Ogólna wykrywalność spraw w wszystkich kategoriach prowadzonych przez Straż Miejską w ilości 161 rocznie wynosi 91,2%. W ubiegłym roku strażnicy zatrzymali na „gorącym uczynku” 18 podejrzanych o popełnienie przestępstwa. Interweniowali 163 razy w środowiskach rodzinnych w zakresie przemocy domowej. Wskaźnik ten budzi duży niepokój z uwagi na nowe środowiska rodzinne w których przemoc domowa zaczyna się ujawniać. W porównaniu do roku 2010 odnotowano zmniejszenie przestępstw popełnionych poprzez nieletnich z 91 czynów do 10 odnotowując również stałą liczbę osób nieletnich dopuszczających się prze-

stępstw w ilości 10 osób.

Niestety nastąpił poważny wzrost zdarzeń w zakresie spożywania alkoholu z 111 czynów do 350 (wzrost o 215%), zakłóceń porządku publicznego z 72 czynów do 118 (wzrost o 64%), zakłócania ciszy nocnej z 84 do 97 (wzrost o 15%). W zakresie bezpieczeństwa drogowego zwiększyła się liczba wypadków w porównaniu do 2011 roku z 14 do 20 (wzrost 43%). Również ilość osób zabitych zwiększyła się z 1 do 2. Największe zagrożenia wypadkami drogowymi stanowiły w roku 2011 drogi: Ofiar Oświęcimia i Łęcka. Do największej liczby kolizji drogowych doszło na drogach: Ofiar Oświęcimia (48), Turystyczna (6), Łęcka (15), Bielska (13). Główną przyczyną wypadków było niedostosowanie prędkości do panujących warunków oraz nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Centrum Zarządzania Kryzysowego w Brzeszczach zarządzane przez Straż Miejską odnotowało w 2011 roku 46 interwencji związanych przede wszystkim z lokalnymi podtopieniami. Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych wyjeżdżały w 2011 roku 89 razy do pożarów (wzrost o 48%), 85 razy do miejscowych zagrożeń (spadek o 46%) oraz do alarmów fałszywych 2 razy (spadek o 80%).

**Komendant Straży Miejskiej
Krzysztof Tokarz**

Apteka „Na Zasolu” ul. Wypoczynkowa 74

(Apteka znajduje się
w budynku PSS Społem)

Godziny otwarcia
poniedziałek - piątek 8.00-18.00
soboty 8.00-13.00

MG Consulting

Wspieramy Twój Sukces

Oferujemy:

- Przygotowanie biznes planów i wniosków na zamówienie pod dotacje dla osób zamierzających podjąć lub rozwinąć działalność gospodarczą,
- Przygotowanie biznes planów pod kredyty inwestycyjne dla banków,
- Opracowanie dokumentacji aplikacyjnej (fundusze UE),
- Copywriting
- Szkolenia

Kontakt:

MG Consulting Piotr Świąder - Kruszyński, 500 022 804,
piotr.kruszynski@uniaplaci.pl

Gwarantujemy:

Profesjonalizm i wysoką skuteczność podpartą wieloletnim doświadczeniem
Szczegóły na www.mgconsult.pl

PIZZERIA XL

NA MIEJSCU ORAZ Z DOWOZEM

Jawiszowice, ul. Bielska 10

tel. 32 21 11 476 * 517 715 919 * 665 555 277

zaprasza codziennie od 12⁰⁰ do 22⁰⁰

Możliwość płatności kartą w lokalu i domu klienta

POLECAMY:

 własny oryginalny przepis
na ciasto do pizzy

 ponad 30 rodzajów pizzy
w trzech rozmiarach:

26 cm, 32 cm, 45 cm

 dania obiadowe, fast food



ZAPRASZAMY

* do godz. 16⁰⁰ pizza D i XL - 2 zł taniej

* przy zakupie w lokalu do każdego zamówienia
powyżej 50 zł coca - cola 1 l gratis

* przy zakupie pizzy XL mała taka sama za pół ceny

* nowość HOT - DOG XL z pieczarkami - 6,50 zł

* NIE ŁĄCZYMY PROMOCJI

Sklep „Pończoszka”

Przy zamówieniu powyżej 30 zł
możliwość dostawy do domu
klienta na terenie Brzeszcz

Dla wszystkich, którzy pojawią się w sklepie z tym
numerem Odbłósów Brzeszcz, RABAT 10%!

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-17.00,

sobota 7.00-13.00.

(Brzeszcze, Plac targowy)
tel. 327371876

W naszej ofercie znajdują
Państwo rajstopy, skarpety,
bieliznę damską, dziecięcą,
czapki, szale oraz rękawiczki.
Proponujemy konkurencyjne
ceny produktów wielu
renomowanych firm,
z którymi współpracujemy
od wielu lat.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ZASOLE”

32-626 Zasole ul. Kościół Jagiełły 6, tel. 32/210-92-77

czynny od poniedziałku do piątku
od 8.00 do 18.00

Świadczenia medyczne realizowane są przez lekarzy:

Dariusz Klimek	Specjalista chorób wewnętrznych	Specjalista medycyny pracy
Maria Garbus	Lekarz chorób wewnętrznych	Radiolog
Urszula Łatka	Lekarz chorób wewnętrznych	Specjalista reumatolog
Ewa Wójcik-Kliś	Lekarz chorób wewnętrznych	Specjalista medycyny pracy
Jadwiga Czernek - Bruzgielewicz	Specjalista chorób wewnętrznych	Specjalista diabetolog
Adam Kucharski	Lekarz pediatra	Specjalista medycyny rodzinnej
Tomasz Perek	Lekarz neurolog	
Barbara Klimek	Lekarz okulista	

Jedyna przychodnia w gminie Brzeszcze, bez zapisów do lekarzy
podstawowej opieki zdrowotnej. Chory pacjent przyjmowany jest w dniu
rejestracji.

Tel. Kontaktowy 32 210-92-77

NIERUCHOMOŚCI WYCENA OBRÓT ORŁOŚ JOANNA

Ul. Turystyczna 49, 32-626 Jawiszowice
Tel. 605 246 485, 669 989 099, Tel./fax. 32 210 92 92

przykładowa OFERTA BIURA:

- DOM Jawiszowice - 153m² - 470 tys.
- DZIAŁKA Frydek / Miedźna - 1004m² - 81 tys.
- DZIAŁKA Góra / Miedźna - 911m² - 80 tys.
- DZIAŁKA Jawiszowice - 1122m² - 65 tys.
- DZIAŁKA Jawiszowice - 1651m² - 115 tys.
- DZIAŁKA Góra / Miedźna - 810m² - 50 tys.
- DOM Goczałkowice Zdr. - 133,30m² - 399 tys.
- DZIAŁKA Jawiszowice. - 1178m² - 101 tys.
- DOM Goczałkowice Zdr. - 133,30m² - 462 tys.
- DOM Wilkowice k/Bielska - 100m² - 280 tys.
- DZIAŁKA Jawiszowice - 1320m² - 113 tys.

www.villamix.pl
mail:
biuro@villamix.pl



LOKAŁ UŻYTKOWY DO WYNAJĘCIA

- parter
- powierzchnia 61 m²
- pełny węzeł sanitarny
- parking

Lokalizacja: Brzeszcze ul. Piastowska 39
Kontakt: 601-072-522

Sklep Pasmantaria

zaprasza na zakupy
codziennie od 8.00 do 17.00.

(Brzeszcze, Plac targowy)

Wstąp, zobacz nasze ceny
i więcej nie przepłacaj!

Obecnie w promocji wólczka 10 % taniej!

NOWE BIURO UBEZPIECZEŃ

JAWISZOWICE, OS. PADEREWSKIEGO 18

„PASAŻ NA WSCHODZIE” I PIĘTRO

Tel. 32 212 11 22

Ubezpieczenia obowiązkowe i dobrowolne:

- * komunikacyjne: OC, AC, NNW
- * mieszkań i domów
- * turystyczne
- * mienia i OC firm
- * medyczne (lekarzy, pielęgniarów, NZOZ-ów)
- * na życie grupowe i indywidualne

HESTIA,
HDI - ASEKURACJA,
TUW CONCORDIA,
WARTA,
INTERPOLSKA
i inne

ZAPRASZAMY pon-pt: 8.30 - 15.30

ZAPISY

Ogniska Muzycznego

Metrum Krzysztofa Gawędy

Ośrodek Kultury w Brzeszczach sala 41

Zapraszamy do nauki gry na:

- gitarze klasycznej
- elektr. , basowej
- fortepianie
- keyboardzie
- skrzypcach
- saksofonie
- klarnecie
- akordeonie
- uczymy także wokalu



ORAZ NAUKI TEORII MUZYKI

Nowość! - nauka gry na PERKUSJI

Zapisy pod nr tel.: 606 335 683 lub piątki
o godz. 17.30 w Ośrodku Kultury.

Szczegóły na stronie internetowej www.infofirma.pl/metrum

Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

www.kancelariajuras.cba.pl

1. Doradztwo prawne i zastępstwo przed sądami i organami administracji
2. Sprawy spadkowe, majątkowe, ubezpieczenia, odszkodowania, wypadki
3. Szkody górnicze, również przedawnione
4. Pełny zakres usług dla podmiotów gospodarczych



Czynne

Poniedziałek: godz. 16.00-20.00

Środa: godz. 16.00-18.00 lub w umówionym terminie

Tel.: 603 959 032



GEOBIURO

Paweł Ruszkowski

Oferta usług geodezyjno-kartograficznych

- Mapy do celów projektowych
- Tyczenie budynków
- Pomiary powykonawcze (inventaryzacje)
- Podziały nieruchomości
- Wznowienia granic nieruchomości
- Rozgraniczenia nieruchomości
- Kompletowanie dokumentacji do decyzji o pozwoleniu na budowę lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu



Geobiuro Paweł Ruszkowski
Liliowa 3, 32-620 Brzeszcze
NIP: 769-158-87-77

tel.: +48 605 038 580
e-mail: biuro@geobiuro.pl
www.geobiuro.pl

FERIE NA SPORTOWO

Po raz czwarty w jawiszowickiej podstawówce w ramach projektu „Szkoła bez przemocy” zorganizowane zostały dla starszej grupy wiekowej Ferie na sportowo. Każdego dnia w sali gimnastycznej królowała inna dyscyplina sportu: dzieci rywalizowały w siatkówce, koszykówce, piłce nożnej, badmintonie i lekkoatletyce. Codzienne zajęcia kończyły się rozgrywkami tenisa stołowego. Na zwycięzców czekały nagrody, dyplomy, a dla wszystkich wspaniała zabawa.

Szkola w ferie jest czadowa!

SP Jawiszowice



ZUMBA PARTY

28 stycznia w hali sportowej odbyło się po raz pierwszy ZUMBA PARTY.

Zajęcia prowadziły instruktorki: Gabrysia Niziołek - Oświęcim, Justyna Siwiec - Oświę-

cim, Ilona Świerk - Chrzanów oraz Beata Jagiełło z Ośrodka Kultury w Brzeszczach. W świetnej zabawie uczestniczyło ponad 100 osób! Jak to wyglądało zobacz na www.youtube, wpisz „zumba party brzeszcze”. Następne takie spotkanie jeszcze w tym roku!



CERTYFIKAT JAKOŚCI



wyróżnienie zostało nadane na podstawie ogólnopolskiego głosowania przeprowadzonego w dniach 18-26 stycznia 2012 dla udokumentowania doskonałej organizacji imprezy biegowej o nazwie

I Bieg o Złote Gacie

przez portal internetowy
MaratonyPolskie.PL
oraz biegaczy z całego kraju

Toruń, 27 stycznia 2012



Bieg o Złote Gacie



START
godz. 11.00

BRZESZCZE

17 marca 2012
/sobota/



XI HALOWY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

Jak zwykle zacięta walka do samego końca.
Wyniki:

I m. Tomek Talaga - Wadowice,
II m. - Olgierd Urbanowicz - Wadowice,
III m. - Waldemar Gnatowski - Bielsko-Biała,
IV m. - Jerzy Słociński - Białystok.
Gratulacje!



Pomóż małej Nikoli z Brzeszcz!

Zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc dla 4-letniej Nikolki, która cierpi na dziecięcą porażenie mózgową, niedowład czterokończynowy, wadę wzroku - astygmatyzm.

Mała Nikola wymaga stałej, codziennej specjalistycznej rehabilitacji i leczenia. Na dzień dzisiejszy Nikolka nie potrafi samodzielnie siedzieć, chodzić, nie stoi i nie mówi. Intensywna rehabilitacja daje dziecku nadzieję na poprawę zdrowia. Dziewczynka jest pod opieką jednego rodzica i zdana tylko na własną mamę, wymaga całodobowej opieki. Największą barierą jest brak środków finansowych na działania przeznaczone z rehabilitacją, kosztownymi turnusami rehabilitacyjnymi, dojazdami do placówek specjalistycznych i rehabilitacyjnych.



1%

Aby to zrobić, należy w swoim PIT wpisać w rubrykę:
Numer KRS: 0000037904

Cel Szczegółowy 1%: 14990 NIKOLA KURPAS

Możliwość darmowego rozliczania PIT za 2011r. - Kontakt: 513 126 431

Można również pomóc przekazując darowiznę na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa
Bank Pekao S.A. I O/Warszawa 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362
z dopiskiem: 14990 Kurpas Nikola darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Dziękujemy Wszystkim z całego serca. www.nikoleczka.jky.pl



Przeznacz darowiznę lub 1% podatku na szlachetny cel

Radek Parysz, mając 30 lat nie z własnej winy uległ wypadkowi samochodowemu, na skutek którego uznał urazu rdzenia kręgosłupa i jest całkowicie sparaliżowany. Wymaga stałej opieki i kosztownej rehabilitacji.

Przekazując 1% podatku lub darowiznę Fundacji AVALON z dopiskiem Parysz, 934 pomagacie Państwo Radkowi i jego rodzinie w tych trudnych dla nich chwilach. Za każdą wpłatę będziemy bardzo wdzięczni. Radek z rodziną

Fundacja Avalon
Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym



KRS: 0000270809

NYCZ

dealer firmy:

VIKING

STIHL

PILARKI • KOSIARKI
KOSY SPALINOWE
MYJKI CIŚNIENIOWE

SPRZEDAŻ – SERWIS CZĘŚCI



Bielsko-Biała, ul. Katowicka 19, tel. (33) 816 12 59
 Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20, tel. (33) 845 68 39
 Czechowice-Dz., ul. Niepodległości 13, tel. (32) 738 56 06
 Oświęcim, ul. Zaborska 34, tel. (33) 842 21 21

KAMIENIARSTWO

Andrzej Godzik

32-620 BRZESZCZE, ul. Kolejowa 2
 tel. 602 116 395

oferuje:

NAGROBKI

w różnych kolorach granitu

PARAPETY

z marmuru i granitu



LITERY, WAZONY

SOLIDNE I TERMINOWE WYKONANIE



32-626 Jawiszowice os. Paderewskiego 44 tel. recepcja 32 737 09 07, 664 080 275, fryzjerstwo 664 080 280

Spa Prima wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów pragnie zaproponować innowacyjną metodę ćwiczeń w kapsule Body Space. Będzie ona Twoim sprzymierzeńcem w drodze do uzyskania idealnej sylwetki.

Dbanie o kondycję jest kluczem do dobrego samopoczucia. Oferujemy zatem fitness bogaty w szereg rozmaitych zajęć stworzonych z myślą właśnie o Tobie:

- **Aerobic**
- **Body Sculpt**
- **BPU (brzuch, pośladki, uda)**
- **Fit Ball**
- **Fit Yoga**
- **Magic Bar**
- **Płaski Brzuch**
- **Step**
- **Zdrowy kręgosłup**



Nadszedł czas na zmiany. Odkryj swoje naturalne piękno.